

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Podważane milczenie

(r) Trzeba sobie to jasno powiedzieć, że w Hiszpanji wre zupełnie prawidłowa rewolucja, podsykana niewątpliwie przez moskiewski komintern. Prezydent Zamora, którego radykalno-lewicowy parlament zmusił do ustąpienia, odegrał typową rolę Kiereńskiego.

Tak długo ulegał lewicy, aż go ona sama obezwładniła. Nie kto inny tylko prezydent Zamora nie chciał dopuścić przywódce ruchu katolicko - narodowego Gila Roblesa do władzy i dziś sam wskutek tego musi ją porzucić.

Co będzie dalej? Czy w Hiszpanji ogłoszona będzie republika bolszewicka? Byłoby to wypadek o dużym znaczeniu. Hiszpanja jest sąsiadką Francji, gdzie również „front ludowy”, skupiający radykałów, socjalistów i komunistów, szykuje się do wyborów i do władzy.

Skomunizowana Hiszpanja może stać się poważnym ostrudkiem zarazy bolszewickiej, co mogłoby na stosunki we Francji wyrzucić wpyły bardzo znaczny.

Tymczasem wiadomości, jakie nadchodzą z „wolnościowej” republiki hiszpańskiej donoszą o systematycznym paleniu kościołów i klasztorów, mordowaniu ludzi, deportowaniu jednych, zęncaniu się nad innymi.

I rzecz ciekawa, mało kto temu się przejmuję. Różne pisma liberalne i międzynarodowe, które co chwila oburzają się na „okrucieństwa” faszyzmu lub hitleryzmu, zachowują się zupełnie obojętnie wobec gwałtów, popełnianych przez rozwydrzonych rewolucjonistów w Hiszpanji. Również masonska Liga Praw Człowieka i Obywatela netylko nie odezwała się w tej sprawie, ale patrzy z podziwem na wyczyny swoich „braci” w Hiszpanji.

Milczenie to raz jeszcze demaskuje obłudę i dwulicowość różnych międzynarodówek. Tylko pewne koła i pewne czynniki są dla nich netykalne. Wolno jest grabić kościoły w Hiszpanji, bo to jest triumf wolności, ale nie wolno tykać uboju rytualnego w Polsce, bo to jest atak na religję.

15 kwietnia powrót do szkół

Władze szkolne przypominają, iż tegoroczne ferie wielkanocne w szkolnictwie powszechnym i średnim trwają tylko do 14 kwietnia, t. j. do wtorku poświęconego włącznie. We środę, dnia 15 b. m., wznowione będą normalne zajęcia szkolne.

Jedynie w szkołach, w których młodzież obchodzi święta według obrządków rzymsko-kat. i greckokat., ferie wielkanocne trwać będą do 15 kwietnia włącznie.

Śnieg w Zakopanem zwabia narciarzy

ZAKOPANE, 8.4. Utrzymująca się w dalszym ciągu niska temperatura, spowodowała w dniu wczorajszym dalszy opad śnieży i to netylko w górach, ale również i w samym Zakopanem. W nocy temperatura w ostatnich dniach dochodziła do 5 st. Cels. poniżej zera.

Warunki śnieżne w górach dla narciarzy bardzo dobre, a śniegu poddostatkiem. Na ulicach widać tłumy miłośników sportu narciarskiego.

Dzięki surowej kontroli wydatków

Pierwsza nadwyżka budżetowa

Dochody w marcu większe o 0.6 milj. od wydatków

Wczoraj odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja prasowa, na której nacelnik Janusz Rakowski poinformował przedstawicieli prasy o wykonaniu budżetu za marzec 1935 r., wykazującym — po raz pierwszy od końca 1930 r. — nadwyżkę dochodów nad wydatkami w wysokości 0,6 milj. zł.

Prace gospodarcze rządu premiera Kościłkowskiego rozpoczęte zostały od mocnego postawienia sprawy konieczności osiągnięcia równowagi budżetowej, bez której nie może być mowy o właściwej aktywizacji życia gospodarczego. W dalszym ciągu mówca omówił zarządzenia oszczędnościowe na rok budżetowy 1935-36.

DOKŁADNA KONTROLA

Ministrowie resortowi wyznaczili — celem wzmocnienia kontroli nad wykonywaniem budżetu — w każdym z ministerstw urzędnika na stanowisku nie niższym niż nacelnika wydziału, odpowiedzialnego za dokładność i realność układu preliminarza, opracowanego przez Ministerstwo, oraz za zgodność wykonania budżetu z ustawą skarbową. Nadto Minister Skarbu ma prawo delegowania w porozumieniu z prezesem Rady Ministrów i ministrem resortowym specjalnego urzędnika do współdziałania przy wykonywaniu budżetu resortowego. Ustanowienie takiego delegata przewidziane jest w wypadku niezgodnego wykonania budżetu z ustawą skarbową, względnie przy nierealności preliminarznych dochodów.

Wszelkie umowy, zobowiązania itp., zawierane przez poszczególne władze i instytucje państwowe, i obciążające wydatki państwowe, są zawierane za zgodą Min. Skarbu, które prowadzi również ewidencję i kontrolę tych zobowiązań.

W administracji cywilnej na miejsce uwolnionych w każdej jednostce organizacyjnej dwóch etatów, obsadza się tylko jeden etat. Ograniczenie to nie dotyczy stanowisk kierowniczych, naukowych sił pomocniczych, nauczycieli, sędziów i prokuratorów, oraz policji państwowej, straży granicznej i straży więziennej. Nadto nie obowiązuje ono w tym przypadku, gdy ilość pracowników w danej jednostce zmniejszy się o 10 procent w stosunku do stanu faktycznego na dzień 1 października 1935 r. Funkcjonariusz państwowy może być przeniesiony w stan spoczynku — poza przypadkami, przewidzianymi w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym z dn. 11 grudnia 1923 r. — tylko za zgodą Ministra Skarbu. Wreszcie, ustalone zostały maksymalne normy t. zw. dodatkowych wynagrodzeń, a mianowicie wynagrodzenie dodatkowe nie może w łącznej sumie brutto przekraczać w stosunku rocznym 100 procent uposażenia brutto danego urzędnika.

Inne zarządzenia oszczędnościowe są następujące: 1) ustalono zasady udzielania subwencji, zmierzające w kierunku ich najracjonalniejszego użycia, 2) ograniczono podejmowanie wydatków zasadniczo tylko do

publikacji ściśle urzędowych, 3) uzależniono nabywanie nowych środków lokomocji od uprzedniej zgody prezesa Rady Ministrów, 4) analogiczna zasada obowiązuje w stosunku do wydatków na mieszkanie i urządzenia reprezentacyjne.

PIERWSZE REZULTATY

Energiczna i konsekwentna akcja rządu w dziedzinie budżetowej doprowadziła w szybkim tempie do pomyślnych rezultatów. Dowodem tego są wyniki gospodarki budżetowej za ostatnie kilka miesięcy, a przede-

Hitlerowcy w Gdańsku Przeciw Polakom i komunistom montują wspólny front niemiecki

Agencja PRESS donosi z Gdańska: Hitlerowskie koła w Gdańsku wystąpiły z projektem utworzenia jednolitego frontu niemieckiego na obszarze wolnego miasta. Wspólny front miałby być skierowany przeciw Polakom i komunistom.

Mężowie zaufania partii „narodowo - socjalistycznej” zwrócili się do przywódców stronnictw opozycyjnych w Gdańsku z propozycją przystąpienia do planowa-

nego wspólnego frontu niemieckiego. Centrowcom i niemieckonarodowemu obiecuja hitlerowcy współdziałanie w senacie wolnego miasta, a socjalistom szereg stanowisk w służbie opieki społecznej.

Znamienne są argumenty, jakimi operują hitlerowcy w rozmowach z przedstawicielami opozycji gdańskiej. Hitlerowcy wskazują przede wszystkim na rzekomo coraz większe aspiracje i dążenia Polski do odebrania wolnemu mia-

stwu charakteru niemieckiego. Wspólny front wszystkich ugrupowań niemieckich miałby właśnie zabezpieczyć Gdańskowi jego dotychczasowy niemiecki charakter.

Jak się dowiadujemy, propozycje hitlerowskie nie znajdują przychylnego przyjęcia w stronnictwach opozycyjnych, które na plany przywódców „narodowo - socjalistycznych” spoglądają z najwyższą nieufnością.

W pewnych kołach wyrażane są obawy, iż hasło wspólnego frontu niemieckiego stać się może popularne wśród ludności Gdańska. Jest nawet prawdopodobne, iż nie którzy członkowie ugrupowań opozycyjnych poprą kombinację hitlerowską. Okoliczność ta jednakże nie zmienia w niczym odmownego stanowiska stronnictw opozycyjnych.

Koła polskie w Gdańsku z nie-małym zdziwieniem zapytują, jak można pogodzić montowanie wspólnego frontu niemieckiego przeciw Polakom z oficjalnymi za-pewnieniami senatu wolnego miasta i jego mocodawców w Berlinie o przyjacielskich stosunkach z Państwem Polskim?

**Świąteczne
ciągnięcie loterii
na stronie 5-ej.**

Włosi oskarżeni o stosowanie gazów Abisyńczycy ślepną i puchną umierając po 20 minutach męczarni

RZYM, 8. 4. Włoski komunikat wojenny nr. 179.

Wzdłuż drogi, wiodącej do Dessie, zbuntowane oddziały szczerp Gallia zadają ciężkie straty cofającym się w rozsypane oddziałom negusa. W okolicach Gondaru, Semien i Wolkait wielu przywódców zgłosiło uległość wobec władz włoskich. We wszystkich strefach okupowanych życie powróciło już do normalnego stanu.

IPERYT

ADDIS-ABEBA, 8. 4. Rząd abisyński ogłosił następujący komunikat: Samoloty włoskie przelatują od 4 dni, bez przerwy, nad frontem północnym i leżącym za nim obszarami, polewając ziemię iperytem. Są bardzo liczne ofiary, zwłaszcza wśród ludności cywilnej.

NOWY GAZ

LONDYN, 8. 4. Korespondent Reutera donosi, że według nie-sprawdzonych pogłosek, które doszły do Addis-Abemy, do sukcesu Włochów na froncie północnym przyczyniło się w znacznej mierze zastosowanie nowego gazu trującego, który przenika najbardziej nawet udoskonalone maski gazowe. Osoby zatrute tym gazem ślepną, głowa ich puchnie i po 20-minutowych strasznych mękach umierają.

BUNT NA TYLACH

„Gazetta del Popolo” donosi, że ogólna ilość zabitych po stronie abisyńskiej po krwawych walkach ostatnich dni przekracza 12.000 żołnierzy. Dróżka górską pomiędzy przełęczami Esba i Azumberta jest po obu stronach formalnie zasłana trupami. Dziennik twierdzi, że olbrzymie straty w zabitych nie powstały wyłącznie na skutek ognia włoskiego, lecz w związku z napadem zbuntowanych wojowników szczerpu Azebo Galla, którzy z zasadzki niespodziewanie napadli styłu na Abisyńczyków i zgotowali im krwawą rzeź.

OTWARTA DROGA

Korespondent agencji Havasa z Asmary, donosi, że miał sposobność przelatywać nad okolicami Dessie samolotem pilotowanym przez zięcia Mussolinie-

go, mjr. Ciano. Droga od Kworam do Dessie stoi przed Włochami otworem. Jedynie w pobliżu Dessie zauważono grupę około 500 Abisyńczyków, którzy przy pojawieniu się samolotu włoskiego, rozproszyli się. Lot trwał 5 godzin, w ciągu których przebyto 1200 km. Przez cały ten czas do samolotu nie dano ani jednego strzału.

AKT ROZPACZY

ADDIS ABEBA, 8.4. Wczoraj po południu ogłoszono z balkonu pałacu cesarskiego odezwę cesarza, zzywającą wszystkich Abisyńczyków zdolnych do noszenia broni — do szeregów armji. Dzięki tej mobilizacji prawdo-

podobnie efektywnej armji abisyńskiej zostaną podwołone.

Nacoczni świadkowie ogłoszenia nowej proklamacji cesarza, podkreślają, że zebrane tłumy przyjeły ją bez entuzjazmu. W kołach dyplomatycznych proklamacja ta uważana jest za akt rozpacz. W kołach tych podkreślają, że Abisynja nie posiada dostatecznych ilości broni i materiału wojennego, by móc należycie uzbroić swe rezerwy.

RZYM, 8.4. Ministerstwo prasy i propagandy ogłosiło wczoraj oświadczenie, w którym czytamy:

Ze strony egipskiej uczynione zostały ostatnio zabiegi, które miały na celu wykażać, że Włosi

zagrażają dopływowi wody do Sudanu. Jest to koncepcja absurdalna, ponieważ nawet w razie zajęcia jeziora Tana byłoby rzeczą bardzo trudną odwrócić bieg rzeki Nilu. Włosi nie mają żadnego zamiaru przedsięwziąć jakichkolwiek posunięć, skierowanych przeciw interesom angielskim lub egipskim.

RZYM, 8. 4. Agencja Stefani donosi: W związku z pewnymi artykułami, jakie niedawno ukazały się w prasie egipskiej, podsekretarz stanu Suvich złożył egipskiemu charge d'affaires w Rzymie następujące oświadczenie:

„Jest poprostu absurdalnym przypuszczeniem, że zamiarem rządu włoskiego może być zaatakowanie lub zagrożenie w jakikolwiek sposób Egiptu. Włochy nie mają i nie będą nigdy mogły mieć w przyszłości zamiarów zabiorczych lub celów kolonizacyjnych w Egipcie. Wspólne granice pomiędzy Libją a Egiptem nie powinny być powodem żadnej troski. Ze swej strony rząd włoski jest przeciwnie zawsze gotów do zawarcia z Egiptem układu gwarancyjnego, dotyczącego utrzymania wspólnych granic i polityki, która ze strony włoskiej jest i zawsze będzie kierowała się uczuciem głębokiej przyjaźni”.

KAIR, 8.4. Premier egipski Maher Pasha, oświadczył prasie, że rokowania dyplomatyczne zostały zakończone i że może stwierdzić iż osiągnięto zadawalające rozwiązanie co do ochrony interesów i praw Egiptu, związanych z jeziorem Tana.

Już mąka droższa chleb pszenny również

Wskutek konieczności zwiększenia wypięku strucl i chleka na same święta znaczący się w ostatnich czasach wzmógł popyt na mąkę pszenną, której cena podskoczyła z 36 na 39 groszy na kilogramie.

Wskutek tego w dniu wczorajszym podniosły się i ceny chleba pszennego o 1 grosz na kilogramie z 27 na 28 groszy. Ceny bułek pozostały bez zmiany.

Nowa rezydencja letnia P. Prezydenta R. P.

Agencja PRESS donosi ze Lwowa: W Czerwonogrodzie (pow. Borszczów) powstała na nowa letnia rezydencja P. Prezydenta Rzplitej. Czerwonogród, położony wśród lasów w kotlinie rzeczki Dzuryna, stanowi jeden z najład-

niejszych zakątków Podola.

W Czerwonogrodzie znajduje się zamek, w którym rezydowali ks. Poniński, olbrzymi park i kościół. Czerwonogród jest obecnie własnością ks. Marji Lubomirskiej.

Kupiono majątek dla córek Marszałka Piłsudskiego

W wykonaniu uchwał rady familijnej nad nieletnimi dziećmi Marszałka Piłsudskiego, nastąpiło w b. tygodniu podpisanie wstępnego aktu kupna majątku ziemskiego, celem ulokowania funduszu uzyskanych ze sprzedaży dzieł Marszałka. Nabyto folwark Wólka Pietkowska pod Białym-

stokiem. Folwark ten liczy około 300 morgów gruntów ornych.

Przy sporządzaniu aktu notarialnego kupna, obecni byli poza P. Marszałkową Piłsudską prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemiński i przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego. Akt sporządził notariusz Swirski.

Ciągle przymrozki

We wschodnich i południowych dzielnicach utrzymywała się pogoda zmienna z przelotnymi opadami. W pozostałych dzielnicach było chmurno z większymi przejaśnieniami w dzielnicach zachodnich i środkowych. Temperatura o godz. 14-ej wzrosła do: 1 st. ciepła w Pińsku, 2 w Wilnie, 3 w Łucku, 4 we Lwowie i Białymstoku, 5 w Kielcach, 6 w Lublinie i Krakowie, 7 w Warszawie, Gdy ni i Cieszynie, 8 w Poznaniu, Kali-

szu i Bydgoszczy, a 9 w Grudziądzu.

Dziś — Polesie, Podole, Wołyń i Małopolska Wschodnia: zachmurzenie zmienne, nocą przymrozki, dniem lekkie ocieplenie, słabnące wiatry północno-zachodnie. Pozostałe dzielnice: pogoda słoneczna. Po nocnych przymrozkach dniem temperatura do 10 st. Słabe wiatry z kierunków północnych.

Obrady komitetu 13-tu Usunięcie prezydenta

Skomplikowana sytuacja nie wróży powodzenia

GENEWA, 8. 4. Przedpołudniowe posiedzenie Komitetu 13-tu miało przebieg bardzo krótki. Je-aynym tematem obrad była sprawa sposobu prowadzenia wojny przez wojska włoskie. Komitet postanowił zwrócić się do międzyna-rodowego komitetu Czerwonego Krzyża z prośbą o zakomunikowa-nie mu informacji, co do rzeko-mego używania przez wojska wlo-skie gazów trujących. Następnie Komitet odroczył się do godz. 4-ej popoł.

Polskę reprezentuje na Komite-cie delegat stały przy Lidze Naro-dów min. Komarnicki.

W RZYMIE SCEPTYCYZM
RZYM, 7. 4. Kola półurzędowe oświadcza, że nie przywiązują żadnego poważniejszego znaczenia do zbliżających się prac gene-wskich, ponieważ nie sądzą, by komitet 13-tu mógł doprowadzić do rozwiązania zatargu włosko-abisyńskiego. Jednakowoż przed wydaniem ostatecznego sądu, na-

leży oczekiwać na wyniki obrad komitetu 13-tu.

BEZPODSTAWNOŚĆ SKARG ABISYŃSKICH

W związku ze zwróceniem się Abisynji do komitetu 13-tu w sprawie rzekomego używania gazów trujących przez armję włoską oraz bombardowania przez samo-łoty ludności cywilnej, kola pół-urzędowe wyrażają pogląd, że komitet 13-tu jest całkowicie w tych sprawach niekompetentny, chociaż zbadanie tych zagadnień dałoby z włoskiego punktu widze-nia same korzyści, ponieważ wy-kazałoby bezpodstawność skarg abisyńskich.

ANGLJA — SANKCJE, FRANCJA — POJEDNANIE

PARYŻ, 7. 4. Przewidują tu, iż min. Eden zmierza będzie w Ge-newie do rozszerzenia sankcji antywłoskich. Wobec tych zamie-rzeń, stanowisko Francji jest tak-że samo, jak dawniej. Francja

mianowicie opowiada się za po-jednaniem.

„HANDEL ZAMIENNY“

Francja jednak nie opierałaby się może ewentualnemu zaostro-zeniu sankcyj antywłoskich, gdyż jednocześnie mogła otrzymać od Anglii odpowiedni ekwiwalent przeciw Niemcom.

Rozprawa apelacyjna Grzeszolskiego odbędzie się na jesieni

Jak się okazało, w ubiegły wtorek przyprawiono na dworzec kolejowy w Sosnowcu, skutego w kajdany, w asyście trzech poli-cjantów Grzeszolskiego. O godz. 16 min. 50 odjechał on pod eskortą policji do Piotrkowa, gdzie będzie osadzony w tamtejszym wię-zieniu i oczekiwać będzie na roz-prawę apelacyjną.

Obrońca Grzeszolskiego adw. Hofmökł, Ostrowski nadesłał do sądu depeszę, zapowiadającą ape-lację od wyroku.

Również przedstawiciel powództwa cywilnego, adw. Pawelek

MADRYT, 8. 4. Po dłuższej dy-skusji, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich stroni-ctw, przystąpiono do głosowa-nia nad wnioskiem, zgłoszonym przez posłów, należących do Frontu ludowego. Wniosek ten, uznający, iż powtórne rozwiąza-nie kortezów „nie było koniecz-

ne“, w razie uzyskania absolutnej większości musiałby pociągnąć za sobą ustąpienie prezydenta Zamorry w myśl 81 art. konstytu-cji.

Za wnioskiem wypowiedziało się 238 głosów, przeciwko wno-skowi 5 głosów. Powstrzymali się od głosowania członkowie rządu, monarchiści, regionaliści katalońscy, radykali i ludowy.

Po przeprowadzeniu uchwały prezydium Kortezów udało się około północy do mieszkania pry-watnego prezydenta, z oficjalnym zawiadomieniem o decyzji parla-mentu. Prezydent polecił przez swego oświadczyć przyby-lym, że niema takiej ustawy, któ-raby go zmuszała do przyjmowa-nia jakichkolwiek zawiadomień o północy.

Prezydium Kortezów udało się wobec tego do palacu republiki, urzędowej siedziby prezydenta, gdzie polecono sekretarzowi ge-neralnemu prezydenta sporządzić akt notarialny o złożeniu prezy-denta z urzędu. Następnie dele-gacja wróciła do parlamentu, ce-lem złożenia sprawozdania o przebiegu wypadków.

Wiceprzewodniczący Jimenez de Asua oświadczył, iż Zamora zaznaczył, że żaden artykuł kon-stitucji nie obowiązuje go do o-sobistego przyjmowania oświad-czeń prezydium izby. Następnie jeden z sekretarzy prezydium odczytał 74 artykuł konstytucji, przewidujący zastąpienie prezy-denta republiki przez przewodni-czącego Kortezów. Wśród entuzja-ściej Martinez Barrio złożył przy-sięgę na wierność konstytucji,

pozem obrady izby odroczone do dnia 15 kwietnia.

Bezpośrednio po złożeniu przy-sięgi tymczasowy prezydent przy-jął członków rządu, poczem udał się do palacu republiki, gdzie za-stępca przewodniczącego Korte-zów przedstawił prezydentowi sze-fa gabinetu wojskowego, który skolej przedstawił członków ga-binetu nowemu prezydentowi.

O godz. 2-ej po północy rząd ponownie zjawił się u prezyden-ta w jego siedzibie oficjalnej.

PRAWICA NIEZADOWOLONA
MADRYT, 8. 4. Prasa lewi-cowa aprobuje bez zastrzeżeń sta-nowisko większości parlamentarnej, które doprowadziło do usu-nięcia Zamory. Prasa centrowa i prawicowa wyraża swe niezado-wolenie z procedury, którą zasto-sowano.

„Politica“, organ lewicy repu-blikańskiej, której przewodca jest premier Azana, uważa, iż złożenie z urzędu prezydenta Zamory nastąpiło z zachowaniem wszystkich prawnych przepisów. Był to usprawiedliwiony akt o-brony republiki.

Według postanowień konstitu-cji w ciągu najbliższych 8 dni muszą odbyć się wybory zatwier-dzające delegatów, którzy doko-nać mają elekcji nowego prezy-denta. Jako kandydatów na ta-nowisko prezydenta republiki hiszpańskiej wymienia się obec-nego tymczasowego prezydenta Barrio, b. prezesa trybunału kon-stitucyjnego Alvaro de Albanoz oraz przywódcę umiarkowanego skrzydła partji socjalistycznej i byłego przewodniczącego Korte-zów Besteiro.

Rezolucje Zjazdu Dziennikarzy

doręczone p. premierowi Kościalkowskiemu

Zjazd Związku Dziennikarzy, który odbył się w Warszawie z końcem ub. miesiąca, uchwalił trzy rezolucje, z których najważ-niejsza dotyczy konfiskat prasow-ych. Rezolucja ta brzmi:

Walny zjazd Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej stwierdza, że doty-czone praktyki konfiskacyjne nie są zgodne z obowiązującym ustawo-dawstwem prasowym, a co gorsza, są niejednolicie stosowane na różnych terenach Rzeczypospolitej. Wobec tego zjazd wzywa wydział wykonawczy do podjęcia energicznych kroków w

porozumieniu ze Związkiem Wydaw-ców dla obrony wolności prasy, a przedewszystkiem:

- do przeprowadzenia tej zasady w nowej ustawie prasowej.
 - do czasu wydania ustawy do podjęcia analogicznych kroków celem przeprowadzenia jej w drodze tym-czasowych zarządzeń władz.
 - do specjalnej interwencji na rzecz zgodnej z zasadą wolności pra-sy interpretacji art. 159 k. k.
- Podczas onegdajszej audjencji Prezydium Związku Dziennikarzy złożyło te rezolucje p. premierowi Kościalkowskiemu.

19 tomów akt

w aferze z podkładami kolejowymi

Wobec zakończenia trwającego już przeszło 2 lata śledztwa w gło-nej sprawie nadużyć popelnianych na terenie fabryk Polsko-Belgijskiego Towarzystwa Impreg-nacji Drzewa, które utrwalalo podkłady kolejowe dla dyrekcji P. K. P., nastąpiło w b. tygodniu okazanie akt sprawy wszystkim oskarżonym.

Akta te urosły do 19 tomów, gdyż skrupulatne śledztwo połącz-żone było z ekspertyzami tech-nicznymi itp. W sprawie tej oskarżonych jest łącznie 10 osób z dyrektorem Towarzystwa Pol-sko-Belgijskiego, Jakobim i urzędnikiem Zydenko na czołe. Jeden z oskarżonych inż. Józef Glazer zmarł w czasie śledztwa, tak, że dochodzenie karne prze-

ciwko niemu zostają umorzone.

Koleje Państwowe nie poniosą żadnego uszczerbku materialne-go, gdyż na wniosek władz sado-wo śledczych, zabezpieczono pretensje Skarbu Państwa na ma-jątku towarzystwa, jak i na nie-ruchomościach stanowiących własność prywatną oskarżonych. Za-strzeżenia hipoteczne dosięgają cyfry 7.000.000 zł. t. j. wysokości ustalonych szkód.

Sporządzenie aktu oskarżenia w tym olbrzymim procesie korup-cyjnym, powierzone będzie wice-prokuratorowi Sądu Apelacyjne-go w Warszawie, Witoldowi Gra-bowskiemu. Sprawa odbędzie się prawdopodobnie po ferjach let-nich.

Wyniki wczorajszego posiedzenia

Komitetu Ekonomicznego Ministrów

Wczoraj odbyło się pod przewod-nictwem pana wicepremiera Kwiat-kowskiego posiedzenie Komitetu Eko-nomicznego Ministrów.

Komitet Ekonomiczny przyjął do wiadomości ustalony z delegatami poszczególnych ministerstw plan prac, związanych z wykonaniem wniosków narady gospodarczej. Kon-kretne projekty realizacyjne, które będą wymagać uchwał rządu, wno-szone będą na radę ministrów w mie-rze ich opracowania, przyczem, zgo-dnie z ustalonym terminarzem, pierw-sze projekty zgłoszone zostaną około 25 kwietnia b. r.

Następnie komitet ekonomiczny ministrów wysłuchał sprawozdania pp. ministrów w sprawie wykorzy-stania materiałów i wykonania wnio-sków międzyministerjalnej komisji współpracy z samorządem gospodar-czym. Stwierdzono, że duża część wniosków komisji została już zreali-zowana, dalsze zaś sprawy są bądź w opracowaniu, bądź też zostaną za-łatwione łącznie z realizacją decyzje-ratów narady gospodarczej.

W dalszym ciągu obrad Komitet Ekonomiczny Ministrów przeprowa-dził wstępna dyskusję nad projektem rozporządzenia rady ministrów o do-stawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego. W wyniku dysku-sji stwierdzono, że opracowany pro-jekt wymaga jeszcze wielu korek-tyw i uzupełnień. W związku z tem ustalono dalszy tryb pracy nad przy-

gotowaniem rozporządzenia w dą-żeniu do najbardziej żyłowego ujęcia jego postanowień.

Skolej uchwalono szereg bieżą-cych wniosków, między innymi o przejęciu przez państwo od P. K. O. niektórych aktywów w róż-nych papierach wartościowych z tytułu państwowych kont czeko-wych w wiedeńskiej pocztowej kasie oszczędności. Przejęcie to umożliwi zrealizowanie pretensji obywateli polskich, posiadających przed wojną wkłady oszczędno-ściowe w wiedeńskiej pocztowej kasie oszczędności, które to pre-tensje będą mogły być częściowo pokryte w drodze podziału otrzy-manych kwot i przejętych przez państwo aktywów między kilka tysięcy wkladców — obywateli polskich.

Wreszcie, uznając konieczność przyścia z pomocą prowadzonej przez samorząd akcji budowy szkół powszechnych — Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił wniosek, upoważniający Lasy Państwowe do sprzedaży w sa-morząd na ten cel w ciągu naj-bliższych trzech lat drzewa na specjalnie ulgowych warunkach.

27 kwietnia

wiele kobiet traci pracę

Dnia 27 kwietnia rb. wchodzi w życie przepisy, zakazujące ko-bietom zajmowania się sprzedażą napojów alkoholowych do spoży-cia na miejscu. Inspektorat Pra-cy wezwał właścicieli lokali re-

stauracyjnych, ażeby poinformo-wać ich o szczegółach wykonania nowych przepisów.

Rozporządzenie pociągnie za sobą redukcję całej rzeszy t. zw. barówek, mixterek

Za usiłowanie zniewolenia

2 lata więzienia

Sąd Okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę Jana Pawłowskie-go, oskarżonego o usiłowanie znie-wolenia. Pod sądny tłumaczył się, że w czasie zabawy, podczas któ-rej fakt ten się zdarzył, pił bar-dzo dużo i działał w stanie niepo-czytalnym.

Po przewodzie sądowym, sąd skazał Pawłowskiego na dwa la-

ta więzienia oraz na wniosek pro-kuratora zarządził areszt prewen-cyjny. W motywach swych Sąd po-dał, że Pawłowski dwukrotnie był już karany raz za pobicie, drugi raz za zniewolenie. Ponieważ nie upłynęło jeszcze 5 lat od ostatnie-go wyroku, Sąd uznał, że należy ukarać surowiej niepoprawnego recydywistę.

Informatorzy podatkowi

będą zastąpieni specjalistami wszystkich branż

Na podstawie zebranych materia-łów przez komisję współpracy z sa-morządem gospodarczym (t. zw. kom-isyja Martinowaka) — komisja sformułowala wniosek, domagający się zniesienia instytucji informatorów i przywrócenia właściwego znaczenia

instytucji odpowiedzialnych biegłych. Obecnie listy biegłych są już usta-lone przez samorząd gospodarczy i przesłane władzom skarbowym. Listy te obejmują w zakresie wszystkich branż przemysłu i handlu i będą sta-łe uzupełniane.

Zredukowany pijak-buchalter

Zastrzelił dyrektora fabryki

Wp. wsi Zawiski, pow. Ostrow Mazowiecki, pracował przez czte-ry lata w fabryce narzędzi rolni-czych Bolesława Gołębiowskiego buchalter Zygmunt Zyskowski. Ponieważ Zyskowski pił — wymo-wiono mu pracę.

Wczoraj buchalter, znów pija-ny, zjawił się u Gołębiowskiego,

prosząc o pozostawienie go w fa-bryce. Gdy spotkał się z odmową, wyciągnął błyskawicznie rewol-wer i strzelił do właściciela, tra-fiając go w serce i prawą rękę. Gołębiowski w ciągu kilku minut zmarł. Zabójca zadzwonił sam na posterunek policji, oskarżając się o zbrodniczy czyn.

Skazanie fałszerzy banknotów

na 2 do 6 lat więzienia

SOSNOWIEC, 7. 4. Dziś popo-łudniu Sąd Okręgowy w Sosnow-cu ogłosił wyrok w sprawie prze-ciwko szajce fałszerzy i kolporte-rów 500 i 50 frankowych bankno-tów. Wszyscy członkowie szajki fałszerzy zostali skazani, a mianowicie Izajasz Nowakowski na 6

lat więzienia, Bolesław Nowa-kowski na 4 lata więzienia, Ste-fan Nowakowski, Izrael Mandel i M. Kolankowski po 3 lata wię-zienia, a Henryk Ziółkowski na 2 lata więzienia, pozatem wszyscy skazani zostali na utratę praw publicznych.

Połowanie na bawoła

na dworcze poznańskim

POZNAŃ, 7. 4. Na dworcu w Poznaniu nadawano klatkę z wspaniałym okazem bawoła, wy-syłanego do Hagenbecka do Ham-burga. W czasie załadowywania do pociągu, klatka rozpadła się, a bawół zbiegł.

Obsłudze Ogrodu Zoologiczne-go udało się z wielkim trudem ba-woła skrepić i zaprowadzić spowrotem do ogrodu zoologicz-nego, skąd po sporządzeniu no-wej klatki będzie przewieziony do Hamburga.

Pożar w kinie

Splonął film „Wacusz“

W kabinie operatora kina „Unja“ (Dzika 9/11), należącego do Józefa Barda, wybuchł pożar wskutek zatrzymania się filmu w ramce projekcyjnej. Operator Stanisław Miśniak, usiłując ugasić ogień przy pomocy płytki asbe-stowej, odniósł ogólne poparzenia.

Wezwany I oddział straży ogni-wej ugasił pożar, w którym splo-nął film „Wacusz“ oraz zostały poważnie uszkodzone dwa aparaty projekcyjne i jeden dźwięko-wy.

Film zastąpiono nową kopją i kino jest nadal czynne.

Straszliwy plan

huraganu

WASZYNGTON, 7. 4. (PAT) Amerykański Czerwony Krzyż donosi, że skutkiem wczorajszego huraganu w 6-ciu południowych

stanach przeszło 500 osób zostało zabitych, a 1727 ciężko rannych. 3200 domów zostało zburzonych.

Komuniści — „patryjoci“

Osobliwości francuskiej kampanji wyborczej

PARYŻ, 7. 4. Poszczególne par-tje polityczne poczynają ostatecz-nie precyzować swe stanowisko w kampanji przedwyborczej.

Na tle dotychczasowych wysta-pień najbardziej może charakte-rystyczne jest stanowisko skraj-nej lewicy, a raczej komunistów francuskich, którzy w swych dot-ychczasowych wystąpieniach bar-dzo mocno podkreślają pierwiastek narodowo-patryjotyczny.

Pisma lewicowe, a przedewszys-tkiem „L'Humanite“ wystąpiły dziś bardzo gorąco w obronie jednego z bohaterów wielkiej wojny i o-broncy Verdun plk. Raynala, za-atakowanego przez dep. Taittinge-ra za udział w manifestacji kombatantów pacyfistów, jaka odby-

ła się ostatnio w Verdun przy-licznym udziale komunistów. — „L'Humanite“ oskarża prawicę o rozbięcie jedności kombatantkiej, stwierdzając, — co brzmi może dziwnie na łamach tego dzien-nika — że poległ pod Verdun nie należeli ani do lewicy, ani do pra-wicy, a manifestacja powyższa zorganizowana m. in. przy udziale komunistów, miała charakter ogólnonarodowego hojdu dla bohaterów.

Były sekretarz partji radykal-nej Pfeiffer na łamach „Le Capital“, snując przewidywania wy-borcze, potwierdza przypuszcze-nie, że poważny sukces osiągną w wyborach komuniści.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 8 kwietnia

Dewizy: Belgja 89.84; Holandia 360.75; Londyn 26.27; Nowy Jork (kabel) 5.30%; Oslo 131.95; Paryż 35.01; Praga 21.96; Szwajcaria 173.05; Sztokholm 135.40; Berlin 213.45.

GIĘŁDA ZBOŻOWA

Obroty dewizami większe, tenden-cja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.30%; ru-bel złoty 4.85; dolar złoty 9.07%; gram czystego złota 5.0244; marki niem. (banknoty) 143.00; funty ang. 26.32.

Notowano za 100 kg. pszenica jed-nolita 21.50—22.00, pszenica zbiera-na 21.00—21.50, żyto I. st. 13.50 — 14.00, II. st. 13.25 — 13.50, owies I. st. 15—15.25, I-A stand. 15.25 — 15.50, II-gi st. 14.50—14.75, jęczmień browarny 15.50 — 15.75, gat. II-g 15.25 — 15.50, gat. III-ci 15 — 15.25, gat. IV 14.75 — 15, groch polny 18 — 19, Victoria 30 — 32, wyka 24 — 25, peluska 24 — 25, seradela 24—25 tulin niebieski 9.00 — 9.50 lubin złoty 11.75—12.25, rzepak zimowy 41—42, rzepak letni 41 — 42, rzepak letni 41.50 — 42.50, siemię lniane 36.00 — 37.50, kończyzna czerwona surowa bez grubej kianianki 115 — 130, czerwona bez kianianki o czystości 97 proc. 165—175, mąka surowa 60—70, biała bez kianianki o czyst. 97% 80—100, mak niebieski 60—62, ziemniaki jad. 4.00—5.00, mąka pszen-na wyciągowa 35.00 — 37.00, gat. I-A 33 — 35.00, I-B 32.00—33.00, I-C 31.00—32.00, I-D 30—31, gat. II-A 29—30, II-B 27—29, II-D 24—25, II-F 23—24, II-G 22—23, mąka pastwana 16—17, mąka żytnia wycią-gowa 21.50—22.50, gat. I-y do 50% 21.50—22.50 I-y do 65 proc. 20.50—21.00, gat. II-gi 15.50—17.50, razowa 16.50—17.00, poślednia 13 — 13.50, otręby pszenne grube 12.50—13.00, pszenne średnie 11.50—12.00, pszen-ne miakie 11.50—12.00, żytnie 10.50 — 12.00, kuchenki lniane 17.50—18.00, rzepakowe 15 — 15.50, śrut sojowy 22.50—23.00.

Komunikacja lotnicza

w okresie świątecznym

W czasie tegorocznych świąt Wiel-kiejnocy komunikacja lotnicza na liniach obsługiwanych przez P. L. L. „Lot“, nie ulegnie przerwie i ruch na wszystkich liniach powietrznych od-bywać się będzie normalnie. Zatem zarówno w pierwszym jak i w dru-

gim dniu świąt odbywać się będą lo-sięjności komunikacji lotniczej na liniach Warszawa - Katowice, Warszawa - Kraków, Warszawa - Lwów, Warszawa - Poznań - Berlin, w drugim dniu świąt zaś ponadto na linii Lwów - Czerniowce - Bukareszt, jak w każdy poniedziałek.

„Wróg Nr. 2”

Legjon Młodych napada na duchowieństwo

„Wróg” z dzieł b. ministra W. R. i O. P., p. Janusza Jędrzejewicza, by stworzenie organizacji p. n. „Legjon Młodych”. Organizacja ta popierana była bardzo silnie przez ludzi wpływowych. Wprowadzono ją mimo jej konspiracyjnego charakteru do szkół średnich, gdzie stała się rajem przedewszystkiem dla uczniów i uczennic leniwych lub bez charakteru.

Katolicka Agencja Prasowa z okazji procesu wszczętego w r. 1932 przez jednego z prefektów w Łomży o zniesławienie pisała, że także do szkół łomżyńskich wprowadzono „Legjon Młodych”. W organizacji łomżyńskiej zapanał odrazu duch antykatolicki. Jeden z uczniów wygłosił odczyt będący stekiem napaści i oszczerstw, rzuconych na Kościół, na Papieża, na Biskupów i duchowieństwo oraz na dogmaty wiary katolickiej.

Niebawem także w innych miejscowościach „Legjon Młodych” począł zdradzać swoje duchowe nastawienie, które objawiało się coraz więcej jako walka z religią chrześcijańską i moralnością oraz jako propagowanie radykalizmu wyrotowego. Niebezpieczeństwo tej akcji napiętnował Episkopat w liście pasterskim w r. 1935. Nagle w kwietniu 1935 r. pp. Walery Sławek, Janusz Jędrzejewicz, Kazimierz Świtalski, Wacław Jędrzejewicz, Stefan Starzyński, Tadeusz Schaezel i Zyndram-Kościałkowski wyrzekli się tej organizacji, ponieważ „stwierdzili, że metody organizacyjne odbiegają zbyt daleko od ustalonych założeń moralnych i ideowych”.

Pierwszy kierownik „Legjonu Młodych” w szkołach łomżyńskich, naówczas uczeń gimnazjalny, który wygłosił odczyt antykatolicki wobec uczniów i patronujących starszych, Mirosław Tadeusz Świdorski, działa nadal jeszcze jako „legionista” instruk-

tor w Warszawie. Istnieje też nadal komenda okręgu białostockiego z siedzibą w Łomży.

Komenda okręgu białostockiego wydaje biuletyny, redagowane przez instruktora Mirosława Tadeusza Świdorskiego z Warszawy. Jeden z biuletynów p. t. „Wróg Nr. 2” zawiera gwałtowną napaść na duchowieństwo. Młodzik podburza przeciwko Kościołowi i przybiera pozę sędziego czynów duchowieństwa i propagatora idei, „dla których warto naprawdę ponieść pewne ofiary”. Nie czuje śmieszności roli, jaką sobie przypisuje, narzucając się na „wychowawcę duchowieństwa”.

Wskazaliśmy poprzednio zarys programu agrarnego według ideologii ludowej. Przejdźmy teraz do samej struktury gospodarczej i ustroju politycznego.

NACZELNA IZBA GOSPODARCZA

Agraryzm w swem założeniu, jako ruch demokratyczny, uznaje za morząd terytorjalny i zawodowy. Ma on tworzyć budowę wrośniętą organicznie w aparat gospodarczy i polityczny państwa. Koncepcja samorządu gospodarczego opiera się na założeniu, że tak, jak w ustroju kapitalistycznym pobudką działania jest tylko egoistyczny interes jednostki, tak w nowym ustroju ludowym pobudką stanie się interes zorganizowanej gromady, jako całości. Najwyższą jednostką samorządu gospodarczego byłaby, według koncepcji ludowej, naczelna Izba Gospodarcza, złożona z przedstawicieli wszystkich dziedzin życia gospodarczego kraju, oparta na delegowanych przez niższe ognia samorządu przedstawicielach. W skład Izby wchodziłoby także fachowcy. W Naczelnej Izbie Gospodarczej reprezentowani byłiby obok przedstawicieli samorządu terytorjalnego, przedstawiciele spółdzielczości i związków zawodowych.

W programie „Wici” czytamy:

„Rodzice i opiekunowie dzieci, chodzących do szkół średnich i powszechnych w okolicy ulic: Chłodnej, Żelaznej, Leszno i Towarowej, skarżą się, że od dłuższego czasu bezkarnie rozpowszechniane są tam pisma i pocztówki o treści pornograficznej. Przed domami, w których znajdują się szkoły, kręca się młodzieńcy o wyglądzie semickim z matami walizkami lub teczkami, którzy proponują starszym dzieciom nabywanie tych pism i pocztówek.

Pozatem w niektórych sklepach piśmiennych, mieszczących się w tych okolicach, jako premia do kupionych materiałów, dodawana jest „stałym klientom” „dzieciom” lektura pornograficzna odpowiednio ilustrowana.

Zwracamy na to uwagę władz, które powołane są z urzędu do ścigania tego rodzaju przestępstw”.

Pornografia wśród dzieci w Warszawie

Katolicka Agencja Prasowa donosi: „Rodzice i opiekunowie dzieci, chodzących do szkół średnich i powszechnych w okolicy ulic: Chłodnej, Żelaznej, Leszno i Towarowej, skarżą się, że od dłuższego czasu bezkarnie rozpowszechniane są tam pisma i pocztówki o treści pornograficznej. Przed domami, w których znajdują się szkoły, kręca się młodzieńcy o wyglądzie semickim z matami walizkami lub teczkami, którzy proponują starszym dzieciom nabywanie tych pism i pocztówek.

Pozatem w niektórych sklepach piśmiennych, mieszczących się w tych okolicach, jako premia do kupionych materiałów, dodawana jest „stałym klientom” „dzieciom” lektura pornograficzna odpowiednio ilustrowana.

Zwracamy na to uwagę władz, które powołane są z urzędu do ścigania tego rodzaju przestępstw”.

Przeciw koedukacji w szkolnictwie powszechnem

Z kół rodzicielskich dowiadujemy się, że w najbliższym czasie ma być złożony władzom memoriał w sprawie szkodliwego wpływu koedukacji w szkolnictwie powszechnem. W związku z tem w wielu miejscowościach odbywały się zgromadzenia rodzicielskie, na których zapadają uchwały wyrażające się kategorycznie przeciwko koedukacji.

Ostatnio takie zgromadzenie od-

było się m. in. w Bochni, gdzie po przemówieniu ks. prałata dr. Kucy i innych wybrano komitet, który ma interwenjować w Kuratorium Okręgu Szkolnego i w Min. W. R. i O. P. w sprawie zniesienia koedukacji w szkolnictwie średnim i powszechnem.

Niezależnie od tego poszczególne rady miejskie również uchwalają zniesienie koedukacyjnego nauczania.

Francuzi lokują pieniądze w polskich instytucjach finansowych

Trudności na rynku pieniężnym francuskim wywołały odływ złota i kapitałów z Francji. Z Banku Francuskiego odebrano złota i depozytów na su-

mie kilku miliardów franków. W uciesze kapitałów z Francji nie ma zresztą nic dziwnego, gdyż kapitał szuka spokojnej atmosfery.

Jest rzeczą znaną, że pewna instytucja finansowa zanotowała przyrost kapitałów francuskich. Dowodzi to, że kapitał francuski nie leży się rzychło z powikłaniami na wschodzie Europy i mają zaufanie do naszego rynku pieniężnego.

Zjawisko deponowania oszczędności w Polsce jest wysoce symptomatyczne. Jeśli przybyły obcy kapitał do polskich instytucji finansowych przyjmie większe rozmiary, obcy pieniądź, pracujący w Polsce przyczynić się może wydatnie do ożywienia życia gospodarczego.

Bomby w Kościańskim

„I. K. C.” donosi: „Na terenie pow. kościańskiego ponownie zamachy bombowe.

Tym razem bomby rzucono na posterunek policji państw. w Kamieńcu. Bomba eksplodowała, niszcząc parkan i rozbijając szyby. Jest to jeden z dalszych zamachów bombowych, jakie w pow. kościańskim notowane są od kilku dni”.

W Warszawie obradują w tej chwili dwie komisje: techniczna i finansowa. Oszczędni Niemcy w komisji technicznej domagają się skrócenia trasy kolejowej, co da im pewne, aczkolwiek bardzo nieznaczne oszczędności w kosztach tranzytu.

W Warszawie obradują w tej chwili dwie komisje: techniczna i finansowa. Oszczędni Niemcy w komisji technicznej domagają się skrócenia trasy kolejowej, co da im pewne, aczkolwiek bardzo nieznaczne oszczędności w kosztach tranzytu.

MOTORYZACJA I SAMO-WYSTARCZALNOŚĆ

P. Cat-Mackiewicz wystąpił w „słowie” z artykułem, domagającym się wobec fatalnego stanu motoryzacji wpuszczania zagranicznych wozów w nieograniczonej ilości i na ulgowych warunkach. Odpowiada mu na te wywody „Polska Zbrojna”:

„Musimy zmotyrować Polskę — to nie podlega żadnej dyskusji. Ale

na ten cel przeznaczone, zostały w kraju, by zatrudniły one ręce polskich robotników, by zbudowały do pracy nowe warszaty produkcji.

Stan dzisiejszej demotoryzacji Polski jest czemś wyjątkowym. Rozumnie doskonale, że — w tej chwili — produkcja krajowa nie będzie mogła w 100 proc. zaspokoić żądań rynku. To też uważamy, iż można spokojnie rozważać projekty wpuszczenia częściowego np. wozów francuskich, czy niemieckich na zasadach

kompensaty. To jednak może być tylko dodatkowym, przejściowym sposobem wyjścia z obecnego anormalnego stanu rzeczy.

Trwałą bazą na przyszłość musi być jednak produkcja krajowa. Przemysł samochodowy stanowi dziś zbyt ważny — dla całości życia gospodarczego danego kraju — odcinek, byśmy mogli oddać go w obce ręce. Tem więcej, iż Polska w normalnych warunkach stanowiąc będzie rynek zbytu dla kilku fabryk samochodów”.

BOLAŃCZKI TATRZAŃSKIE

Okazuje się, że sprawa kolejki na Kasprowy Wierch nie wyzerpuje listy wątpliwych posunięć w kierunku zmiany oblicza Tatr. Znacomity malarz i taternik, Rafał Malczewski przynosi nowe rewelacje na łamach „Gazety Polskiej”:

„Mówiąc bez żadnej przenośni, istnieje tendencja wygolenia Zakopanego do reszty. Niedość, iż od lat z pozwoleniem czy też bez wycina się lasy tatrzańskie, hoduje kornika, świetny pretekst do dalszej dewastacji, że korzysta się z każdego hałkiaka wylamującego setki drzew, by wykosić pod jego firmą tysiące, niedość strzyżenia na reglach, — powstał jeszcze zamiar zniszczenia resztek drzewostanu istniejącego w obrębie samego miasteczka. O zamiar urodził się w zarządzie Fundacji Kurmickiej, wbrew wszelkim intencjom testatora, opiekuna Tatr i Zakopanego, motywowany chęcią ratowania budżetu instytucji, która niespełniwszy żadnego z postulatów hr. Zamojskiego, potrafiła zarnąć na kolosalne długi, utracić 99 proc. posiadłości tatrzańskich, wykazać utopijność takich zapisów, ośmieszyć najwspanialsze intencje, by w końcu przybrać rolę pokątnego spekulanta, wysoce szkodliwego dla Zakopanego, tem gorzej, iż działającego pod płaszczykiem pseudo-ideowych celów”.

Autor ironicznie wyraża nadzieję, że Tatry zemszczą się za taką gospodarkę:

„Podrażniony żywioł gór rozpęta swoje siły, zniszczy cały nałot cywilizacyjny, zmiażdży pracę człowieka szpecącego jego oblicze. Zerwie się hałny i runie wódł na Zakopane, na ohydę domów, sklepów, dancngów, wymiecie wykoszonych ludzi, zerde szmatę okrywającą gorzką i wspaniałą prawdę tej ziemi i jej wzniesień, uczyni piekło, spali ogniem ruiny, obmyje wodą zranione człony kamiennej gleby i położy kres szturmującej kompanji gryzoniów.”

Leż o tem niema mowy. Sprawa Tatr i Zakopanego będzie się filmać przez dziesiątki lat i będzie się mówiło jeszcze o utworzeniu Parku Narodowego w Tatrach podczas gdy na Hali Gasieniowej będzie kursować stary wąskotorowy tramwaj krakowski z rynku, a na Zawracie powstanie sklep z czekoladkami Wędla i zakład strzyżenia i golenia, jako jedno z przedsięwzięcia Fundacji Kurmickiej”.

BITWA POD POŁĄGĄ

Ciekawą, niecodzienną sprawę porusza „Kurjer Poznański,” cytując na początku następujący komunikat:

„Na wysokości Połogi zoczyliśmy w piątek nad ranem statek o podejrzanej banderze. Podejrzane były również ruchy rzeczonoego statku. Po zrekognoskowaniu wroga doszło do bitwy morskiej. Zakończyła się naszym zwycięstwem”.

Poczem pismo dodaje: „Te nie raport z lat wladyslawowskich potęgi morskiej na Bałtyku ani karta z dziennika fregaty gdańskiej siedemnaście wieku, ale dokument zupełnie świeżej daty. Ścisłe mówiąc wydarzenie, które miało miejsce w zeszłym tygodniu.

Wiec była istotnie w ubiegły piątek bitwa morska na Bałtyku. W pobliżu Połogi patrolował tego dnia trawler policyjny rzadu litewskiego, gdy z rannych mżkół wyłonił się nagle 400-tonnowy parostatek „Willi”. Na rufie powiewała wielce niewiódł helmowska bandera — Panamy. Jak zwykło w takich razach: podejrzenia, indagowane. „Willi” odpowiedział salwą, co już całkiem wyraźnie dało do poznania, że ma się do czynienia z kontrabandą. Nie nadarmo pracują liczne destylarnie w miastach portowych, aby następnie przemycać towar zagranicę.

„Willi” musiał mieć widocznie wiele na sumieniu, skoro obysypał patrolówkę litewską gradem kul. Puszczono w ruch po obu stronach mitraljezy i po paru godzinach walki oba statki przedstawiały rumowiska żelaza, lin i przedaurawionych ścian.

Nakoniec statek policyjny zwyciężył i przyholował morskiego hycia do basenów kłajpedzkich.

Ciekawą są personalną różnójków, odstawionych odrazu do więzienia. Kapitanem był niejaki Rask Duńczyk z pochodzenia, w którym widocznie odezwała się dawna krew Wikingów. Wśród załogi „podnaczył” się w boju cztery Estoncy, jeden Niemiec, jeden Litwin i jeden Polak. Do barwniej tej mozaiki, o której nie wspomnieliśmy, odcisnęła się jeszcze trzeba banderę Rzeczypospolitej Panamy, powiewającą dumnie z masztu, jakby dla zadokumentowania „pacyfistycznych” nastrojów.

Statek, nazwany koklieryjnie „Willi”, pochodził z Gdańska.

Mieszkańcy kompanijne, żeglująca zgodnie po szarym Bałtyku, zjednoczyli wspólnym wzrołem ciemny proceder”.

Przegląd prasy

Ustrój zorganizowanej wolności..? Program ludowy przebudowy Polski to oparcie państwa na dźwigającym się masywie chłopskim

„Organizacja życia społeczno-gospodarczego i zawodowego opiera się o formy samorządu gospodarczego — idącego poprzez hierarchię ogniw do naczelnej Izby Gospodarczej.

Do niej należeć będzie opracowanie planu gospodarczego, czuwanie nad jego wykonaniem, regulowanie względnie wpływania na kształtowanie się cen i plac, stworzenie warunków do zachowania równowagi między poszczególnymi gałęziami życia gospodarczego”. Państwo przez swych delegatów sprawowałoby kontrolę nad samorządem gospodarczym i czuwało nad legalnością jego działania. Agraryzm chce usunąć nie tylko formy walki klas, ale również ich podstawę.

AGRARYZM ODRADZA DEMOKRACJĘ

Problem ustroju politycznego wypływa z założeń gospodarczych. Ludowcy uważają, że fala faszystwu i dyktatury przeszła już punkt szczytowy i zaczęła opaść. Uważając faszystwo za ustrój grup posiadających, skierowany jakoby przeciw człowiekowi pracy, ruch ludowy staje na stanowisku demokracji, jako formy zorganizowanej wolności. Źródłem dotychczasowych niedomagań ustrojów demokratycznych, było — według ludowców — pominięcie zakresu spraw społeczno-gospodarczych. Agraryzm przez swój ustrój gospodarczy pragnie ten brak demokracji usunąć.

PARLAMENTARYZM?

Opowiadając się za demokracją, ruch ludowy nie wiąże jej bezwzględnie z parlamentaryzmem. Więcej nawet, uważa, że parlamentaryzm jest instytucją którą można odłączyć od demokracji, skoro ona w przyszłości wykształci lepsze i doskonalsze formy przedstawicielstwa narodowego. Narazie jednak parlament uważany jest za wyraz ustroju demokratycznego (przy niesfałszowanych wyborach).

REALIZACJA USTROJU DEMOKRATYCZNO-REPUBLIKANSKIEGO

Zadaniem ustroju politycznego w Polsce jest przedewszystkiem

związanie z państwem i użytkowanie dla państwa warstwy chłopskiej, stanowiącej większość w niej, które w ustroju parlamentarnym odgrywają często szkodliwą rolę.

Problem bezpieczeństwa państwa. Stronnictwo Ludowe określa wyraźnie, że pragnie ustroju demokratyczno-republikańskiego, zapewniającego wolność obywatelom, a silną władzę wykonawczą państwu. Ustrój ten ma się opierać na równości obywateli wobec prawa, poszanowaniu prawa oraz zasad moralności chrześcijańskiej w życiu publicznym, istnieniu władzy prawodawczej, Sejmu, wybranego w głosowaniu równym, powszechnem, bez pośrednim i tajnym oraz Naczelnej Izby Gospodarczej wyłonionej przez samorząd terytorjalny i gospodarczy, rządu kontrolowanego przez Sejm i odpowiedzialnego przed Sejmem, Konstytucji zapewniającej Prezydentowi prawo rozwiązywania izb, sądach niezawisłych, niezależnym aparacie urzędniczym, niezależnym od wpływów polityczno-partyjnych, odpowiedzialnym materialnie wraz ze skarbem państwa za szkody wyrządzone obywatelom przez niedbalstwo lub złą wolę. Wreszcie przy pomocy samorządu terytorjalnego i zawodowego.

SILNA WŁADZA — BEZPIECZEŃSTWO ZEWNĘTRZNE

Ruch ludowy stoi więc na gruncie potrzeby silnej władzy wykonawczej w Polsce. Uważa nawet za możliwe, by metodami demokratycznymi dążyć do utrudnienia powstawania drobnych partystwa nazwanym ma być rozwiązany przez oparcie się na masach ludowych, na silnej moralnie armji, dobrze wyszkolonej i wyposażonej, stanowiącej jedność z narodem, lecz znajdującej się poza sferą walk wewnętrznych, na sojuszach wiernie dotrzymywanych, opartych na wzajemności i równości, wreszcie na poszanowaniu traktatów, gwarantujących obecny układ stosunków europejskich i pokojowym rozjemstwie w razie sporów.

W stosunku do mniejszości sło-



na terenach narodowościowo-mieszanych.

W sprawie żydowskiej, przeciwstawiając się gwałtownemu antysemityzmowi, ruch ludowy, uznając szkodliwość zbyt znacznego odsetka żydów, biorących udział w naszym życiu gospodarczym, kulturalnym i politycznym, wskazuje na konieczność dla zabezpieczenia najżywniejszych interesów narodu i państwa polskiego, tworzenie polskiego stanu średniego, a jednocześnie popieranie emigracji żydów z Polski. „Spółdzielczość z jednej strony, a z drugiej działanie w kierunku ułatwienia emigracji żydowskiej ma dawać rozwiązanie tej sprawy”.

W zakresie oświaty ruch ludowy domaga się pełnej demokracji, t. j. umożliwienia dostępowości wiedzy dla wszystkich. Nie można skazywać ogromnej masy młodzieży na analfabetyzm, a tem samem zmniejszać wydatnie ich szans życiowych.

Silę i potęgę Polski widzi ruch ludowy tylko przy oparciu ustroju na warstwie chłopskiej, uznając, że warstwa ta reprezentuje bogate złoza świeżych, niewyczerpanych sił twórczych.

(Program ludowy podaliśmy oparając się na oficjalnych deklaracjach Stronnictwa Ludowego i „Wici” oraz na komentarzu St. Miłkowskiego — Walka o Nową Polskę).

BLASKI I CIENIE

W programie ludowym przebudowy Polski jest niewątpliwie wiele rzeczy nowych i pozytywnych. Do tego należy przedewszystkiem uznanie konieczności przesłżegania w życiu zbiorowem zasad moralności chrześcijańskiej, problem silnej władzy wykonawczej, próba rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce oraz dążność do uaktywnienia mas ludowych, do uczynienia z nich mocnego fundamentu, opartego na sprawiedliwości społecznej, państwa, wreszcie wyjście poza rany tendencji klasowych. To wyjście poza ruch klasowy nie jest jednak zupełne i ciąży mocno na całym programie. Ponadto poza pewnym radykalizmem społecznym, nie widać szerszych aspiracji, większych ambicji, silniejszej idei przewodniej ruchu. Dla państwa mającego zapewnić bezpieczeństwo i istnienie w czasach stabilizacji ideowej, znaczna część programu ludowego byłaby możliwa do zrealizowania i tworzenia. Niestety, lub na szczęście, żyjemy w okresie wielkiej zmagania dziejowych, kiedy dynamika sił działających obok nas jest zbyt potężna, by można było nie brać tego pod uwagę.

Ponadto w programie ludowym, szereg spraw pierwszorzędnej znaczenia sbyto ogólnikami, np. pieniądź nie może być narzędziem spekulacji, władza ma być silna i t. p. nie mówiąc już o koncepcjach bezpieczeństwa, opartych na traktatach i pokojowym rozjemstwie.

Targujemy się z Niemcami o milionowe należności za tranzyt

Sprawa „zamrożonych” przez Niemcy należności za transporty kolejowe przez terytorjum polskie do Prus Wschodnich jest w tej chwili przedmiotem rokowań w Warszawie. Jak wiadomo, zamrozili nam Niemcy należności wynoszące przeszło 70 milionów złotych. Nie mogąc dłużej finansować przejazdów niemieckich przez Polskę, musieliśmy znacznie ograniczyć ruch tranzytowy pociągów niemieckich.

W Warszawie obradują w tej chwili dwie komisje: techniczna i finansowa. Oszczędni Niemcy w komisji technicznej domagają się skrócenia trasy kolejowej, co da im pewne, aczkolwiek bardzo nieznaczne oszczędności w kosztach tranzytu.

Punkt ciężkości rokowań leży w komisji finansowej. Prawdopodobnie Niemcy płacić będą bieżące należności za tranzyt w złotych markach. Wyniesie to około 1 i pół miliona marek złotych miesięcznie. Należności dawniejsze prawdopodobnie będą spłacane przez przejęcie naszych należności wobec zagranicy. Mówi się (między innymi) o przejęciu przez Rzeszę wierzytelności włoskich, w postaci pożyczki tytoniowej.

Pogłoski jakobyśmy mieli zrezygnować z Niemcom oplaty za tranzyt, są bezpodstawne: Polskie Koleje Państwowe i nie muszą pójść na obniżki i nie chcą.

Obrady komisji finansowej trwać będą jeszcze po świętach.

Szwadron jazdy tatarskiej w 13 p. ułanów

WILNO, 8. 4. „Życie tatarskie” podają, że Ministerstwo Spraw Wojskowych, nawiązując do tradycji dawnej jazdy polskiej, w której przez wiele wieków istniały oddziały tatarskie, zdecydowało się nadać pierwszemu szwadronowi 13 pułku ułanów wileń-

skich nazwę tatarskiego.

Celem uświetnienia charakteru narodowościowego tego szwadronu, oficerowie, podoficerowie i ulani szwadronu tatarskiego, będą nosili na proporcjach kolumnierzych odznaki w formie półksiężyca i gwiazdy.

Warszawa w święta

15.000 paczek dla bezrobotnych

Obywatelski komitet pomocy społecznej wyda w czwartek, wraz z obiadem, paczki z suchą żywnością na cztery dni, t. j. piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek, jako ekwiwalent, albowiem w dni te wszystkie kuchnie Komitetu, w liczbie ośmiu, będą zamknięte. Dzięki pomocy Funduszu Pracy, ogółem wydanych będzie około 15.000 takich paczek.

APTEKI W ŚWIĘTA
W niedzielę, jako w pierwszy dzień Świąt Wiekiejnocy, otwarta będzie połowa aptek śródmiejskich, w poniedziałek, w drugi dzień świąt, czynna będzie druga połowa. Aptece nieczynne wywieszą w oknach wystawowych adresy najbliższych czynnych aptek. Aptece na peryferiach miasta będą otwarte zarówno w pierwszy, jak i w drugi dzień świąt. W Wielką Sobotę apteki będą czynne normalnie, t. j. do godz. 10 wiecz.

WZMOŻONA KONTROLA ŻYWNOSCI
Na mocy zarządzenia Państwowego zakładu badania żywności w Warszawie, od kilku dni odbywa się wzmożona kontrola artykułów żywnościowych, mających więk-

szy zbyt na święta. Kontrola objęła nie tylko śródmieście, ale również gęściej zaludnione przedmieścia i przeprowadzana jest zarówno na targowiskach, jak i w sklepach.

Specjalna uwaga zwrócona jest na wędliny, z uwagi na niebezpieczeństwo zawleczenia z prowincji w niebadanych wędlinach trychinnozy.

PRZERWA W WYPIEKU PIECZYWA
W myśl obowiązującej umowy zbiorowej w przemyśle piekarskim w Warszawie, piekarnie stołeczne dokonają ostatniego wypieku przed świętami w Wielką Sobotę o godz. 1 pp. Wypiek wznowiony będzie dopiero we wtorek w nocy.

BEZPŁATNE KĄPIELE
Wydział opieki społecznej i zdrowia Zarządu Miejskiego, celem uprzedzenia jaknajszerszym warstwom mieszkańców stolicy możliwości kąpania się, uruchomi 9 i 10 b. m. bezpłatne kąpiele w godz. od 16 do 20 w następujących punktach: w I ośrodku zdrowia i opieki społecznej przy ul.

Puławskiej 91, w VII ośrodku zdrowia i opieki społecznej przy ul. Grochowskiej 86 i w Miejskich zakładach sanitarnych przy ul. Spokojnej 15.

Korzystający z bezpłatnych kąpielii w Miejskich zakładach sanitarnych będą mogli również podać swą odzież dezynfekcji i dezynsekcji.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Centrala Biblioteki publicznej m. stoł. Warszawy przy ul. Koszykowej 26, wszystkie jej 28 wydziałów, 4 filje dzielnicowe i 10 bibliotek dla dzieci zamknięte będą na okres świąteczny od czwartku od g. 15 do poniedziałku włącznie.

OGRÓD ZOOLOGICZNY
Miejski Ogród Zoologiczny zamknięty będzie w Wielką Sobotę od g. 12. Otwarcie jego nastąpi w drugi dzień świąt, w poniedziałek, o g. 9.

Najstynniejszy jasnowidz WOMOUTH

jest nieomylnie daje w — mistrz między, instytutu Wiedzy tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen, przy pomocy Medium „TAMHRY”, które transje jasne odpowiedzi we wszelkich zawiślanych kwestjach. Wdzi na odległość. Daje możliwość zdołania miłości pożądanej osoby. Przepowiada przeszłość, przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medium zestawia pewne wygranej N-ra losów, podaje gdzie takowe można nabyć. W 35-jej loterii padło 48 wielkich wygranych wybranych przed medium oraz wiele wielkich wygranych na obligacje Państwowe. Podaje datę urodzenia, własnoręcznie napisane imię i nazwisko i załączyc kilka włosów dla kontaktu. Na koszty pocztowe i kancelaryjne załączyc zł. 1 — znaczkami pocztowymi. Adres: *Kraków, Lubisz 22 m. 2. Osobiste przyrzecia codziennie.*

Wśród wielu gatunków herbaty **LYONS** przoduje. **Herbata LYONS'A** jest wyróżniana na całym świecie, również w Polsce

Strajki i zatargi w Warszawie

Na konferencji w inspekcji pracy zlikwidowany został trwający od pewnego czasu strajk w fabryce zyrandoli elektrycznych przy ul. Wronej 23. Strajkującym przy znano podwyżki indywidualne. W fabryce uszczelnień przy ul. Górczewskiej wybuchł strajk spowodowany zwolnieniem dwóch robotników z pracy. W wyniku konferencji w inspekcji pracy, strajk został zlikwidowany. Zwolnionych robotników przyjęto spowrotem do pracy.

W związku ze strajkiem około 40 robotników w wytwórni rymarskiej przy ul. Chłodnej 5, odbyła się konferencja w inspekcji pracy, na której zatarg zlikwidowano w drodze układu polubownego, przy czym firma zobowiązała się wypłacić zaległe pobory za pracę.

Na konferencji w inspekcji pracy w sprawie zawarcia umowy zbiorowej na nadchodzący sezon budowlany w przemyśle instalacyjno - kanalizacyjnym, strony sprzecywały swoje stanowiska. Narazie do porozumienia nie doszło. W sprawie tej będą prowadzone pertraktacje.

Z miasta

SEJM AKTORSTWA
Dzisiaj, 9 b. m., rozpocznie się nadzwyczajny walny zjazd delegatów Z. A. S. P. u., poświęcony wyłącznie sprawom i zagadnieniom artystycznym. Otworzy go przewodniczący honorowy Związku Józef Śliwicki. Zjazd odbywać się będzie w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej (Trebacka 10).

LOMBARD MIEJSKI
będzie zatłwiał w Wielki Piątek i Wielką Sobotę jedynie wykupy i zastawy, bez prolongat, w godzinach od 8-cj do 11-cj.

Dla najbiedniejszych na święta

Na święta dla najbiedniejszych w administracji naszej złożono następujące ofiary:
P. J. Klarowicz na jako dla najbiedniejszych zł. 3, bezimiennie na biednych zł. 20. P. Z. R. zł. 2 dla najbiedniejszych, bezimiennie paczka. Za wszystkie te ofiary dziękujemy w imieniu naszych biednych, i przypominamy że wszystkie ofiary należy składać w naszej administracji (Zgoda 1) do działu ofiar.
Czytelnicy, którzy mogliby ofiarować biednym coś do jedzenia, proszeni są o składanie paczek do piątku (10. IV.) rano włącznie.

OKAZJA! PIERWSZY LOMBARD AKCYJNY

OKAZJA! Pl. Napoleona Nr. 2
pod firmą
Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości Spółka Akcyjna
sprzedaje codziennie z wolnej ręki po niskich cenach różne kosztowności spadłe z licytacji
Licytacja codziennie
począwszy od dnia 15 kwietnia 1936 roku

RADJO

CZWARTEK, DNIA 9. IV.
6.30 „Kiedy ranne...“ 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.30 Program na dzisiaj. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieszy Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik połudn. 12.15 Muzyka (pl.). 13.10 Chwilka gosp. domowego.
15.15 Wiadom. o eksporcje. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Sekstet I. Klechowskiej. 16.00 Aud. dla dzieci st. p. t. „Wiosna w puszczy i na wielkich wodach“ (ilustrowana głosami ptaków) w opracowaniu St. Sumińskiego i J. Dylewskiego. 16.15 Koncert religijny z Konserwatorium Warszawskiego. J. Bach: Chorał „O! Baranku Boży“ — wyk. Br. Rutkowski (org.). J. Bach: Najdroższy Jezu i G. Haendel: Arja z oratorium „Mesjasz“ — wyk. M. Polńska-Lewicka z tow. org. C. Franck: Pięce heroique, wyk. Br. Rutkowski (org.). 16.45 Utwory na wiolonczelę z tow. fortepianu w wykonaniu Z. Adamskiej i prof. L. Ursteńa. A. Corelli: Adagio, Fr. Schubert: Litanja, M. Rudnicki: Wspomnienie, L. Różycki: Nokturn. 17.00 „Roja mieszczaństwa iwowskiego w dziejach Polski“ — odczyt wygl. dr. Al. Czolowski (ze Lwowa). 17.15 V-ty Koncert z cyklu „Najpiękniejsze sonaty Mozarta“, Wyk.: L. Muenzer (ze Lwowa). W progr. Sonaty: c-moll (Kochel 475) i D-dur Kochel 576). 17.50 Pogad. aktualna. 18.00 G. Bizet: Muzyka do „Arlejanek“ (pl.). 18.30 „Film plastyczny, architektura“. 18.40 „Jak spędzić święta?“ 18.50 Program na jutro. 18.55 „Kącik dla młodzieży wiejskiej“ — wygl. inż. Z. Kobylński. 19.05 Koncert rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. aktualna.
20.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: premiera słuchowiska p. t. „Piotr Skarga“ (w 400-lecie urodzin) w opr. St. Miłazewskiego. Skarga — KAZIMIERZ JUNOSZA-STEPOWSKI
20.30 Transm. z Sali Filh. Warsz. W progr. „MISSA SOLEMNIS“ LUDWIKA VAN BETHOVENA. Wykonawcy: Ork. Filharmonii Warsz., oraz Chór im. Palestriny z Budapesztu pod dyrekcją W. Waszy. Jako soliści wystąpią artyści Król. Opery Budapeszteńskiej: Bodo El. — sopran, Basilides M. — alt, Szekelyhidfy Fr. — tenor, Mercy Z. — bas. W przerwie — Dziennik wiecz. oraz „Obrońca przeciwzagawo-łotnicza“. 22.30 Mała Ork. P. R. W. w przerwie o godz. 23.00 Wiadomości meteor. dla żeglugi powietrznej.

WIELKI PIĄTEK 10. IV.

6.30 Pieśń Wielkopostna. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.30 Program na dzisiaj.
11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieszy Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Koncert solistów (pl.) 13.10 Chwilka gosp. domowego. 13.15 „Z rynku pracy“
15.30 Recital organowy F. Nowowiejskiego (z Poznania): J. S. Bach: Miałem wiele smutków (Fuga na temat motetu), M. Dupré: Droga Krzyżowa (dwa fragmenty), F. Nowowiejski: „Boże, czemuś mnie opuścił“ (Fragment z poematu „Siedem Słów Chrystusa“). 16.00 Pogadanka dla chorych — w oprac. ks. M. Rękasa (ze Lwowa). 16.15 Koncert Ork. T. Sereńskiego (ze Lwowa). 16.50 „Cud na pustyni“ — obrazek słuchowskiy dla dzieci st. wrg. legendy S. Lagerlöff. 17.10 „Skarby Polski: „Drzemiące skarby rolnicze“ — od-

czyt — wygl. prof. St. Biedrzycki. 17.25 „Minuta poczty“: wiersz K. H. Rostworowskiego „Confiteor“ — recytuje M. Wyrzykowski. 17.30 Aud. pasyjna ze Lwowa w wyk. Chóru Alumnow Seminarjum Duchownego we Lwowie Męka Pańska według św. Jana (słowa objaśniające ks. mgr. Stuglika) Fr. Suriano: Motety 4-głosowe: „Słowa Chrystusa na Krzyżu“. 18.20 Poradnik sport. 18.30 Program na jutro. 18.40 Skrzynka roln. — inż. W. Tarkowski. 18.50 Koncert rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Komunikat śniegowy z Krakowa. 19.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 „Misterjum o Męce Pańskiej“ Mikołaja z Wilkowiecka — fragmenty w oprac. T. Terleckiego. 20.20 Koncert muzyki symfonicznej (pl.) 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obrzęd z Polski współcz.“ 21.00 JOZEF HAYDN: „SIEDEM SŁÓW CHRYSUSA NA KRZYŻU“ W WYK. ORK. SMYCZKOWEJ P. R. POD DYR. MIECYSŁAWA MIERZEJEWSKIEGO. UTWORY POETÓW POLSKICH OD XV DO XX WIEKU WYBRAŁ I WELKOWIĄCOWAŁ W. HULEWICZ, RECYTUJE I. EICHLERÓWA. 22.15 Skrzynka techn. — red. W. Frenkiel. 22.30 Muzyka poważna (pl.) J. S. Bach: Fragment z kantaty „Actus tragicus“ Adagio z koncertu skrzypcowego E-dur (w wyk. M. Elmána). L. v. Beethoven: Marcia funebre z symfonji Es-dur (Eroica), Fr. Schubert: Allegro moderato z symfonji h-moll (niedokończony), F. Mendelssohn: Bartholdy: Nokturn, O. Respighi: Pn je rzymskie, L. Różycki: Legenda (St. Niedzielski — fort.). W przerwie o godz. 23.05 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej.

KINA

ACRON: „Jaśnie Pan Szofer“
„Zaczarowany Chleb“
ADRIA: „Koenigsmark“
AMOR: „Ostania Serenada“ i „Dziewczę z Obłoków“
ANINEA: „Hrabia Monte Christo“ i „Coraz wyżej“
APOLLON: „Ewa“
AS: „Świat się śmieje“
ATLANTIC: „Kapitan Blood“
BALTYK: „W cieniu gilotyny“
BIS: „Sen Nocy Letniej“ i dod. CAPIOL: „Bohaterowie Sybiru“
COLOSSEUM (Duże): „Dawie Copperfield“
CASINO: „Dzisiejsze czasy“
COLOSSEUM (Małe): „Bunt zwierząt“ i dod.
CORSO: „Kocham wszystkie kobiety“ i rewja.
CZARY: „Ostatni Posterunek“
ELITE: „Jaśnie Pan Szofer“ i „Zakochany Zegarmistrz“
ERA: „Gabinet figur woskowych“
„Kobieta Tarzan“
EUROPA: „Iop - Hai - ponownie w cyllindrach“
FAMA: „Oskarżam cię matko“
FILHARMONJA: „Jej ekscelecja Babka“
FLORYDA: „Legion Nieustraszonej“ i „Nasi Chłopek Marynarze“
FORUM: „Zapomniany człowiek“ i „Piotrus“
HELIOS: „Kochaj mnie tylko“
HOLLYWOOD: „Miłość na dworze wiedeńskim“
ITALJA: „Kocham wszystkie kobiety“
KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Przeor Kordecki - Obrońca Częstochowy“
KOMETA: „Pod pałacem niebem Argentyny“
LOS: „Antek Policmajster“
MAJESTIC: „Małżeństwo na bezdrożach“
MARS: „Kocham wszystkie kobiety“
METEOR: „Kwaciarka z Prateru“ i „Skandale Miljonerów“
MARS: „Jaśnie Pan Szofer“
MEWA: „Zaczęło się od pocałunku“
„Tajemnicze salonu piękności“
MIEJSKI: „Złotowłosy Brzdąc“
„W Krainie miodu“
MUCHA: „Wesola Wdówka“, „Zamarte Echo“
NOWA LOMBOLA: „Dom Nr. 36“, „Folies Bergeres“
OKO PRASKIE: „Napał na Kogo“ i dod.
PAN: „Pan Twardowski“
PETIT TRIANON: „Nasze słoneczko“ i „Niedokończona Symfonia“
POPULARNY: „Pojedynek ze śmiercią“ i rewja.
PRAGA: „Dodek na froncie“, rewja.
RAJ: „Wróg we krwi“ i dod.
RENA: „Rapsodia Bałtyku“ i dod.
RIALTO: „Czarny Anioł“
ROMA: „Król Królów“ do czwartku włącznie.
KOXY: „Dodek na froncie“
SFINKS: „Zew krwi“ i rewja.
SOKÓL: „Noc Weselna“
STYLLOWY: „Bounty“
ŚWIATOWID: „Mleczna Droga“

Z teatrów

Rodzina Massoubre

Sztuka w 3-ch aktach — 10 odstonach
Jacques Devala w Teatrze Polskim

Jest to sztuka, która nie może się podobać, jak nie mogłaby się nam spodobać, ujrzana nagle w lustrze nasza własna twarz, napiętnowana ziemi napiętnościami i cynizmem. Nie znam dramatu równie okrutnego, jak ta „Modlitwa za żyjących“. Każda z dziesięciu scen, ukazujących dzieje mieszczańskiej rodziny Massoubre na przestrzeni długich sześćdziesięciu lat, jest ostrym i brutalnym oskarżeniem życiowej ugody.

Nie zdaje mi się bowiem, aby „rodzinę Massoubre“ można było traktować wyłącznie jako sztukę, poświęconą mieszczaństwu. Przynajmniej u nas. We Francji mieszczaństwo posiada wielokrotną tradycję i stanowi klasę wyraźnie określona i jednolita. Pisząc swoją sceniczną sagę rodzinną, Deval mógł, jako francuz, pisać tylko o mieszczaństwie. U nas atmosfera obyczajowa ułożyła się inaczej, niż na zachodzie. Trudno mówić obecnie w naszych warunkach życiowych o jakiejś jednolitej warstwie mieszczańskiej. Gdzież jest to mieszczaństwo np. w Warszawie? Może przed wojną jeszcze istniało,

Deval całą swoją sztukę buduje na powtarzalności pewnych niezmiennych cech rodzinnych. Wszyscy Massoubre'owie zdradzają żony i pomnażają majątek. Ich sposób myślenia i reagowania jest we wszystkich pokoleniach ten sam. Maurycy Massoubre nawiązuje romans z mamką nowonarodzonego syna, Piotra, a po sześćdziesięciu latach syn Piotra uczyni to samo z przyjaciółką niedawno zmarłego ojca. Massoubre'owie są cyniczni, bezwzględni, idąc przez życie siłą, zwyciężając poprzez cudze tragedje.

Ale Deval z taką siłą obnarza ciemne instynkty człowieka, tyle prawdy wkłada w najbanalniejsze sytuacje życiowe, prezentuje przytem tak wysoki kunszt dramatyczny, iż dla widza polskiego sztuka jego przestaje być ponurym obrazem francuskiego mieszczaństwa — nabiera zato szerszego znaczenia.

Jeśli wspomnieliem na wstępie, dlaczego utwór Devala nie może się podobać, miałem to na myśli, iż z wyjątkową bezwzględnością odsłania w bohaterach te najgorsze ludzkie impulsy, które tkwią w każdym dziecku. Dewizą Massoubre'ów jest łatwe i przyjemne życie. To tkwi w każdym człowieku. Jeśli uczyniłbym Devalowi jakiś zarzut, to ten, że tylko zło dostrzegł w ludziach. Dlatego ta „Rodzina Massoubre“ jest tak koszmarna, tak beznadziejnie gorzka i pesymistyczna. I taka bo-

lesna, gdy wersemot modlitwy za żyjących, rozpoczynającym i kończącym sztukę, towarzyszą czynny, będące zaprzeczeniem modlitwy.

Niema u Devala ani jednego jaśniejszego przeblysku. Jeśli zdarzy się, że w którymś z bohaterów zadrga jakaś lepsza nuta, zaraz ją autor ucina i niby za chwile słabości bierze sobie odwet spotęgowanym cynizmem. Obucujemy z ludźmi, którzy w nic nie wierzą i niczego istotnie nie kochają. W pierwszej odsłonie najstarszy z Massoubre'ów, starzec, stojący nad grobem, tak mówi, gdy się dowiaduje o narodzinach prawnuka: „Będzie się męczył. I poco?“. A gdy umierający Piotr widzi zjawę nieżyjącej żony, padają z jej ust takie słowa: „Twój oddech nie poruszy już nawet zwiędłego liścia. A oddech, który porusza światem, jest jeszcze słabszy“. Nie więc nie pozostaje. Głucha, tragiczna noc. A jednak, mimo tego przynębiającego wrażenia, sztuka jest ożywa. Pobudza do myślenia. Wstrząsa. Wyrywa z gnuśności i ospalstwa. Dobrze się stało, że ja nam pokazaano.

Reżyserował „Rodzinę Massoubre“ Leon Schiller. Komunikaty teatralne donoszą, że przedstawienie kończy się obecnie o godzinie wcześniej. Wyszło to spełnioną sztukę na dobre. Schiller świetnie ujął pojedyncze obrazy, dał im plastykę i wymowę, stusował jaskrawości, ale w tem zaabsorbowaniu się fragmentami przeoczył montaż całości. Po dokonaniu pewnych skrótów w tek-

Świeże transporty kapeluszy nadeszły
J. MŁODKOWSKI
Plac 3 Krzyży 18 I
Marszałkowska 92

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 Zł. miesięcznie, przedpłatnie sypialnia, stolowy, gabinet skromniejszy 50. Nowy-Swiat 30, róg Piackiego.

ROWERY balonowe, oryginalne części angielskie na dogodnych warunkach. D/T „Emo“ Zielna 11.

Fotograficzne aparaty wszystkich firm, przybory. Na dogodnych warunkach D/T „Emo“ Zielna 11.

Wyroki, weksle protestowane nabywa, zatawiza zlecenia Warszawskie Towarzystwo Powiernicze. Chmielna 26/2.

Świąteczne ciągnięcie loterii

Główne wygrane

20.000 zł. nr. 179461.
 5.000 zł. nr. 1835 29379 49329
 56685 157389 166410 182607
 188561.
 2.000 zł. 2760 7093 16340 43096
 48617 78366 136153 133676 143096
 1.000 zł. nr. 5178 6152 10030
 10618 11551 12532 16557 17107
 16342 19881 19634 26083 30879
 31135 35200 39660 41971 45274
 51450 54957 55933 63985 64359
 65271 69898 72196 73857 73116
 77744 75171 79479 84066 84186
 87418 89643 90279 93670 98457
 100282 100995 100996 102872
 103579 105410 106113 106258
 108774 109240 112426 113441
 113760 116306 122963 127118
 128547 131835 133659 136154
 136955 137114 138145 141932
 142343 144922 146206 147493
 146195 148175 148838 146274
 150387 155185 115575 157620
 158579 158948 161417 163022
 163437 166953 163437 168175
 169193 165631 171238 171578
 172460 174447 178302 177690
 178429 179955 179455 179434
 180566 186827 182364 187522
 192109 191619 190246.

98 24159 269 379 464 67 577 655 776
 92 863 71 972 25088 190 738 921
 20060 559 639 27052 280 516 771
 28060 114 215 580 767 96 29205 99
 355 79 520 80 602 839 85 30102 541
 76 906 31055 372 477 84 543 620 46
 55 911 28 44 32160 316 583 600 37
 702 61 803 90 33078 95 320 429 752
 921 83 34014 256 394 466 681 719
 834 35125 46 297 306 33 474 75 527
 732 86 811 908 36406 62 956 57 65
 37143 91 453 558 885.
 38475 568 69 96 617 50 67 712 15
 39167 317 22 23 479 699 786 40326 35
 51 84 588 88 816 48 41142 404 520
 716 958 42287 485 739 43227 405 28
 41 75 90 544 69 629 718 69 835 935
 44116 34 284 96 378 465 578 690 73
 45058 876 46004 170 79 294 541 92
 686 708 809 925 95 47038 202 98 421
 520 818 745 85 827 48014 59 79 272
 454 884 935 78 49652 89 114 244 324
 624 715 851.
 50200 18 526 88 797 801 15 964
 51032 226 83 308 42 57 91 614 26 824
 38 47 52147 92 301 406 848 912 53214
 442 519 603 10 83 814 61 51087 42 70
 101 29 162 717 78 55000 281 314 585
 96 959 59071 199 222 81 314 47 89 441
 87 536 73 000 855 27029 246 52 801 485
 619 24 59155 97 315 477 532 82 84
 797 812 56 947 59162 212 730 805 955
 60000 158 87 395 511 769 809 61270
 390 261 46 97 928 62268 306 27 517
 87 781 893 83050 594 866 59 967 04184
 680 773 879 65029 270 575 606 56 66
 511 66047 297 908 87011 187 279 404
 511 635 715 68355 800 69082 125 59
 985 400 514 604 711 830 964 70388 491
 818 31 46 68 71049 106 22 252 328
 688 98 718 926 76 981 72142 508 86 97
 907 73001 15 489 558 707 14 890 80
 902 74268 670 728 998 75078 245 351
 511 82 616 76 928 76036 398 436 601
 741 77012 47 119 32 228 320 582 665
 770 912 65 78187 68 217 26 400 851
 615 782 40 829 79139 300 491 531 41
 648 729

573 78 98 743 974 167257 304 416
 549 675 79 708 168010 36 129 30 33
 93 235 336 65 826 28 943 169244 348
 52 458 80 670 740.
 170023 196 558 640 55 789 817 53
 171101 8 390 500 97 648 172387 808
 20 63 907 19 55 75 96 173011 806 20
 647 79 759 908 174095 112 51 237 873
 90 175174 216 556 767 176141 47 67
 390 419 51 543 678 786 823 27 40
 910 28 177179 255 308 545 641 42 960
 178174 202 34 500 46 56 799 179057
 127 271 408 505 91 748 49 180085 97
 112 19 21 84 486 608 35 45 86 812
 181090 271 182038 81 133 337 81 405
 74 572 183217 641 66 759 84950 144
 210 417 85 538 956 185060 126 213
 72 358 93 581 897 925 53 186004 108
 310 48 511 849 977 187227 95 394 491
 99 524 602 28 87 718 876 188346 404
 44 507 24 83 723 26 61 832 189002
 82 112 361 440 578 190219 327 73 595
 647 773 84 811 191263 378 439 41 54
 523 649 787 924 192520 705 15 78 824
 198318 74 409 541 859 941 194018 45
 106 306 668 735 875.

Wiadomości z toru

Innowacje na torze mokołowskim

Kowe stajnie. — Świeże sily jeździeckie. — Zagraniczni trenerzy. — Kary

Jak zawsze, z rozpoczęciem się sezonu wyścigowego likwidują się jedne stajnie, na ich miejsce zaś powstają nowe.

STAJNIA ŻÓLKIEWSKIEGO

Stosunkowo młoda stajnia p. Żółkiewskiego została zlikwidowana ze szkoda dla stołecznego turfu. A szkoda, gdyż p. Żółkiewski jest bardzo zamoilnym sportsmenem, a stajnia jego była pod wzorowem kierownictwem menażera, p. Narewskiego. Jakże względu skłoniły p. Żółkiewskiego do likwidacji stajni niewiadomo nam. Sądymy jednak, że na

tor p. Żółkiewski powróci jeszcze, bowiem zatrzymał stadninę i źrebięta.

Wyścigi mają to do siebie, że czasami bywa okres kilkuletnich niepowodzeń, jednak właściciele nie powinni się zrażać, gdyż często jeden rok szczęśliwy pokrywa straty kilku niepomysłnych lat.

STAJNIA P. LOPHEGO

Stajnię p. Żółkiewskiego nabył p. Lothe. Jest on znanym finansistą i na tem polu są to jego pierwsze kroki.

STAJNIA P. WOŹNIAKOWSKIEGO

O ile dotkliwie odczuliśmy wycofanie się z toru p. Żółkiewskiego, o tyle miło nam jest podzielić się z naszymi czytelnikami wiadomością, że wchodzi na tor znany hodowca, p. Woźniakowski. Dwulatkę tej stajni zadebiutują we własnych barwach na początku sezonu jesienno-wiosennego.

Młody stosunkowo hodowca, p. Woźniakowski, zdołał już wyhodować konie tej miary, co Casanova, który wygrał bodaj największą sumę po wojnie. W jednym bowiem tylko roku Casanova wygrał 175.000 zł. Dalej Bastylja, która w roku ub. odniosła entuzjastyczne zwycięstwo nad sprzedawczym z Niemiec Vogelweidem. Trudno nie wspomnieć tu i o Baftyku i wielu innych koniach.

P. Woźniakowskiemu życzymy w nowych barwach dużych sukcesów.

P. PERETJATKOWICZ

Inspektorem toru został mianowany p. Stanisław Peretjatkowicz, które długoletnie swe doświadczenie jako sportsmen powinien wykorzystać dla dobra sprawy. Tego rodzaju stanowisko powinno pozostawać pod stałym kierownictwem ludzi doświadczonych, a nie ad hoc angażowanych, zawiadzających swe stanowiska dzięki stosunkom osobistym, co w ostatnich latach po ustąpieniu p. Andrycza — można było stwierdzić.

P. MARJAN ZANGEN

Menażerem stajni p. Szwarsteina został p. M. Zangen. Jest on wybitnym gentlemanem-trenerem, który swego czasu był jednym z najlepszych jeźdźców przeszklodowych w Austrii. Zdaje się, że będzie on miał wybitny wpływ na trening koni tej stajni. Nadmienić trzeba, że p. M. Zangen już po wojnie wygrał swemi wychowankami trzy razy „Derby“ w Austrii, Czechach i Węgrzech oraz wiele wyścigów klasycznych.

POZATEM TRZEBA DODAĆ

że trening koni stajni „Lochów“ objął p. Gill, ojciec żokjeja Gilla.

NOWI ŻOKJEJE ZAGRANICZNI

W roku bieżącym na torze na-

szym ukaże się kilka nowych, zagranicznych sił jeździeckich. Na specjalną uwagę zasługuje żok Varga, który będzie dosiadał koni stajni „Lubicz“.

P. Varga jest jednym z najlepszych z żokjei w Europie, mającym za sobą 31 lat praktyki. Ogólna ilość wygranych przez niego wyścigów przekracza 1.500. Był on parę lat championem żokjei w Niemczech, Włoszech, Austrii i na Węgrzech. Jako jeździec reprezentuje klasę lepszą od znanego nam żoka Keogha. Dodać tu jeszcze wypada, że Varga stale dosiadał w Niemczech najlepszych konia Oleandra, który jeszcze dzisiaj jest pierwszym reprodukującym Niemiec. W r. 1928 Oleander pobit wystawne zagranicę na wyścig Forwarta i Granata.

P. Zangen sprowadził ze sobą do Warszawy młodego jeźdźcę węgierskiego. Tamassi, który może się poszczycić około 40 zwycięstwami na torach węgierskich.

W stajni publicznej p. Stokowskiego będzie jeździł również niemiecki żokje, Dauerland.

ODEBRANIE LICENCYJ

Żok Michalczyk i jeźdźca Dylk zostali zawieszani w swych funkcjach jeździeckich i prawdopodobnie w sezonie bieżącym koni dosiadać nie będą. Co do Dylki, mamy jeszcze w pamięci wyścig, w którym dosiadał on Gerards. Mimo, że wyścig ten wygrał, należy mu się ta surowa kara.

Co do Michalczyka, uważamy,

że jeżeli jeździł nie w gronie „rodziny“, to nic mu zarzucić nie można.

Surowa kara, jaka tych dwóch jeźdźców spotkała, będzie odstraszającym przykładem dla reszty nieuczciwie jeżdzących z keji.

Na torze naszym jest nieprawdopodobnie duża ilość t. zw. „robinet“ wyścigów, czego z granicą wogóle się nie spotyka. Dowodem tego są sprzeczności z wyścigów w Anglii, gdzie prawie nigdy nie stawia się żokjeom zarzutów nieuczciwej jazdy, — u nas zaś niema bodaj dnia wyścigowego, żeby chłopczki jakiejś malej „grandy“ nie zaaranżowały.

Następny nasz artykuł p. t.

„Jak grać na wyścigach“ ukaże się w numerze jutrzejszym.

Przyjęcia w M. S. Z.

Minister Spraw Zagranicznych p. J. Beck przyjął w dniu 6-ym b. m. kolejno posła Norwegii w Warszawie p. N. Ditleff'a, nowego posła bułgarskiego p. Trojanowa, ambasadora francuskiego p. L. Noël'a oraz ambasadora niemieckiego p. H. von Meltke'a, a w dniu 7-ym b. m. posła belgijskiego p. Paternotte de Lavallée, posła węgierskiego p. A. de Hory i posła szwedzkiego p. E. Bohemana.

Młodociani komuniści

Aresztowanie w sądzie 5 nieletnich świadków

ŁÓDŹ, 8. 4. Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę 24-letniego Aleksandra Trajta, matematyka i studenta 3 roku medycyny Uniwersytetu Poznańskiego, 18-letniego Franciszka Kukulaka oraz 17-letniego Henryka Grudzińskiego, oskarżonych o działalność komunistyczną.

Z inicjatywy Trajta — jak opiewa akt oskarżenia — zorganizowana została w Zgierzu komórka K. Z. M. K., do której zwerbowano: 15-letniego Jana Błaszczyka, 15-letniego Stefana Rutkowskiego, 15-letniego Władysława Pajkerta, 15-letniego Jana Rosińskiego i 15-letnią Jadwigę Włodarczykównę.

Wszystcy oni zeznali obciążająco.

co w śledztwie przeciwko Trajtlowi, Kukulakowi i Grudzińskiemu, natomiast na rozprawie sądowej cofnęli pierwotne swe zeznania.

Wskutek tego, z polecenia prokuratora podczas przerwy wszyscy wyżej wymienieni nieletni świadkowie zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu za złożenie fałszywych zeznań.

W wyniku rozprawy Sąd wydał wyrok, na mocy którego Aleksander Trajtel skazany został na 1 rok i 6 mies. więzienia i pozbawienie praw na 3 lata, Franciszek Kukulak na 6 mies. więzienia i pozbawienie praw na 2 lata i Henryk Grudziński na umieszczenie w domu poprawczym.

Ciągnięcie 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej

W drugim dniu losowania 3 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej wygrane padły na numery następujące (pierwsze liczby oznaczają Nr. serii, — drugie — Nr. obligacji):

Pa 500 zł. na N-ry: 525 — 2, 692 — 2, 1381 J 2, 1453 — 2, 1692 — 2, 1863 — 46, 2031 — 46, 2965 — 46, 2971 — 2, 3261 — 46, 3454 — 46, 3457 — 2, 4053 — 2, 5377 — 2, 5820 — 46, 5851 — 2, 6346 — 46, 6857 — 46, 6971 — 46, 6975 — 46, 7763 — 2, 7846 — 46, 8226 — 2, 8485 — 46, 9129 — 2, 9318 — 2, 9403 — 46, 9547 — 2, 9804 — 46, 10368 — 46, 10788 — 46, 10828 — 46, 114 — 2, 11251 — 46, 11381 — 36, 11552 — 46, 11505 — 46, 2021 — 46, 12239 — 46, 12559 — 2, 12666 — 2, 13420 — 2, 13583 — 46, 13708 — 2, 14174 — 46, 14257 — 46, 14388 — 2, 14484 — 2, 15136 — 2, 15363 J 2, 15485 — 46, 16228 — 2, 16766 — 2, 17072 — 46, 17690 J 46, 18180 — 2, 18715 — 46, 18957 — 2, 18821 — 2, 19146 — 46, 20080 — 2, 21303 — 2, 21597 — 2, 21934 — 46, 22748 — 2.

9900 — 30, 9959 — 20, 9968 — 39, 10049 — 30, 10177 — 35, 10184 — 20, 10404 — 20, 10460 — 39, 10464 — 20, 10490 — 23, 10612 — 23, 10626 — 23, 10682 — 30, 10719 — 30, 10868 — 23, 10957 — 39, 11018 — 39, 11027 — 30, 11155 — 20, 11173 — 20, 11167 — 30, 11241 — 39, 11373 — 23, 11409 — 30, 11488 — 39, 11442 — 20, 11538 — 30, 11512 — 85, 11569 — 30, 11581 — 35, 11603 — 20, 11624 — 35, 11653 — 30, 11660 — 23, 11683 — 23, 11690 — 30, 11863 — 39, 11807 — 20, 11815 — 30, 11901 — 20, 11946 — 23, 12057 — 20, 12254 — 23, 12386 — 23, 12416 — 35, 12462 — 23, 12464 — 35, 12680 — 30, 12692 — 30, 12820 — 23, 12859 — 20, 12962 — 30, 13086 — 35, 13041 — 39, 13067 — 30, 13399 — 80, 13415 — 20, 13476 — 35, 13476 — 35, 13554 — 20, 13554 — 20, 13578 — 39, 13673 — 23, 13699 — 30, 13774 — 30, 13833 — 20, 13845 — 35, 14009 — 30, 14150 — 23, 14110 — 23, 14498 — 35, 14576 — 39, 14640 — 20, 14861 — 35, 14747 — 39, 14943 — 39, 14968 — 39, 14802 — 35, 15041 — 30, 15134 — 23, 15138 — 35, 15390 — 30, 15446 — 30, 15464 — 23, 15522 — 23, 15558 — 20, 15648 — 39, 15616 — 35, 15634 — 39, 15658 — 30, 15762 — 23, 15910 — 30, 15984 — 20, 16079 — 30, 16228 — 35, 16259 — 20, 16283 — 39, 16291 — 20, 16318 — 35, 16478 — 39, 16515 — 35, 16527 — 30, 16593 — 39, 16626 — 23, 16636 — 23, 16636 — 23, 16722 — 30, 16779 — 20, 16781 — 30, 16680 — 39, 17018 — 30, 17110 — 20, 17188 — 30, 17194 — 30, 17254 — 35, 17305 — 35, 17360 — 39, 17373 — 39, 17770 — 30, 17826 — 39, 17828 — 30, 17851 — 20, 17875 — 35, 17960 — 35, 18172 — 35, 18265 — 35, 18457 — 30, 18455 — 20, 18459 — 23, 18484 — 30, 18521 — 23, 18609 — 39, 18682 — 30, 18699 — 30, 18825 — 35, 18858 — 30, 18909 — 23, 18945 — 39, 19115 — 20, 19166 — 20, 19263 — 20, 19388 — 23, 19351 — 35, 19351 — 23, 19431 — 30, 19413 — 23, 19435 — 23, 19487 — 23, 19472 — 30, 19535 — 30, 19555 — 20, 19617 — 30, 19624 — 35, 19509 — 39, 19729 — 20, 19810 — 23, 19909 — 39, 20106 — 20, 20195 — 30, 20318 — 20, 20360 — 35, 20442 — 30, 20493 — 35, 20612 — 30, 20620 — 20, 20695 — 35, 21024 — 20, 21039 — 20, 21187 — 89, 21210 — 20, 21214 — 23, 21241 — 23, 21283 — 20, 21252 — 39, 21270 — 39, 21371 — 35, 21470 — 23, 21472 — 39, 21544 — 35, 21578 — 35, 21675 — 35, 21703 — 20, 21837 — 20, 21943 — 30, 22029 — 20, 22057 — 39, 22115 — 39, 22345 — 23, 22431 — 39, 22502 — 20, 22547 — 20, 22599 — 35, 22604 — 35, 22718 — 39, 22824 — 35, 22889 — 23.

Pa 300 zł. na N-ry: 3 — 23, 68 — 39, 1 — 89, 170 — 39, 195 — 20, 221 — 20, 266 — 35, 398 — 39, 337 — 23, 348 — 30, 390 — 30, 451 — 30, 513 — 23, 649 — 35, 566 — 23, 693 — 20, 762 — 30, 762 — 35, 806 — 30, 818 — 20, 838 — 20, 882 J 39, 1041 — 39, 1127 — 23, 1165 J 30, 1291 — 20, 1463 — 39, 1666 — 30, 1621 — 35, 1624 — 35, 1717 — 23, 1787 — 39, 1851 — 35, 1884 — 30, 1988 — 30, 1948 — 39, 1994 — 20, 2028 — 39, 2013 — 23, 2088 — 23, 2118 — 23, 2121 — 30, 2076 — 39, 2019 — 39, 2245 — 23, 2267 — 23, 2281 — 39, 2299 — 35, 304 — 35, 3346 — 39, 2640 — 39, 2649 — 39, 2683 — 23, 2810 — 35, 2877 — 23, 2981 — 39, 3079 — 20, 3127 — 30, 3155 — 35, 3181 — 20, 3184 — 30, 3941 — 35, 3890 — 35, 3409 — 35, 3524 — 23, 3662 — 30, 3658 — 20, 3699 — 20, 3643 — 30, 3715 — 20, 3673 — 39, 3847 — 39, 3917 — 35, 3931 — 39, 3967 — 20, 4044 — 20, 4057 — 35, 4194 — 39, 4194 — 30, 4217 — 30, 4227 — 30, 4291 — 23, 4280 — 39, 4314 — 35, 4440 — 23, 4465 — 39, 4531 — 39, 4568 — 30, 4616 — 30, 4698 — 23, 4618 — 20, 4627 — 23, 4702 — 23, 4729 — 23, 4834 — 20, 4852 — 30, 8741 — 39, 5027 — 39, 5070 — 23, 5080 — 20, 5129 — 30, 5316 — 39, 5337 — 30, 5387 — 23, 5393 — 35, 5439 — 39, 5438 — 39, 553 — 39, 5545 — 20, 5906 — 35, 5673 — 35, 5712 — 35, 6777 — 27, 5896 20, 5946 — 23, 6225 — 30, 6227 — 39, 6267 — 35, 6308 — 30, 6351 — 39, 6351 — 23, 6364 — 30, 6412 — 35, 6487 — 39, 6586 — 23, 6605 — 23, 6789 — 23, 6805 — 39, 6850 — 23, 6903 — 23, 6950 — 23, 6939 — 20, 6950 — 35, 7055 — 20, 7078 — 35, 7110 — 35, 7325 — 39, 7368 — 35, 7408 — 39, 7488 — 23, 7617 — 39, 7746 — 23, 7784 — 35, 7901 — 20, 8121 — 20, 8137 — 23, 8305 — 30, 8616 — 20, 8622 — 35, 8629 — 23, 8896 — 35, 8703 — 23, 8764 — 30, 8813 — 20, 8861 — 30, 8873 — 20, 8876 — 23, 8995 — 39, 9030 — 30, 9114 — 39, 9199 — 20

Jasnowidz w roli detektywa

Współpraca medjów z władzami śledczymi

Oddawna jest przedmiotem sporu w kryminalistyce, czy w śledztwie może być pożyteczna pomoc medjów, względnie jasnowidzów. Jest rzeczą pewną, że zdolności szczególne, jakie przejawiają niektórzy ludzie, w wielu wypadkach służą do wprowadzenia w błąd, a nawet oszukiwania bliźnich. Dopóki jednak te sztuczki przeróżnych magów nie przynoszą komuś wyraźnej szkody, tak długo władze nie mają powodu do interwencji. Są jednak niewątpliwie wypadki, w których medja, czy wogóle ludzie obdarzeni nadmysłowami i zdolnościami, w zadziwiający sposób mogą wyjaśnić rzeczy ukryte i rozwiązywać zagadki. Jeśli z usług tych ludzi korzystają zamierza policja śledcza, to w każdym razie powinna przystąpić do dzieła z jaknajwiększym sceptycyzmem, aby uniknąć błędów. Nigdy nie można wykluczyć, że wezwany przez policję do pomocy jasnowidz będzie usiłował wpłynąć na śledztwo w pożądanym przez siebie kierunku i obwinąć osoby sobie nieprzyjemne, względnie odciążyć swoich przyjaciół.

Dowodem niezwykłych możliwości jasnowidzów jest sprawa sądowa przeciwko pani Günther-Geffres, której zarzucano 20 oszustw. Oskarżona jasnowidzka została przez dwie instancje sądowe uznana za niewinną. Przedstawiła ona sądowi dostatecznie przekonujące dowody swego jasnowidztwa. Spośród tych dowodów najciekawsza była sprawa kradzieży klejnotów hr. Eulenburg.

KASSETKA Z KLEJNOTAMI

Hrabina odbywała podróż, w czasie której ukradziono jej kasetkę z klejnotami. Za radą znajomych udała się do p. Günther-Geffres. Już po pierwszych słowach hrabiny, przerwała jej jasnowidzka: „Proszę już nie mówić. Już wszystko widzę”. Jasnowidzka podała następnie dokładny opis złodzieja i poszczególnych klejnotów. Opisała przytem tak szczegółowo jedną z bransolet, że dopiero po odzyskaniu klejnotu hrabina stwierdziła ścisłość opisu. Nadto jasnowidzka dokładnie określiła schowek, w którym znajdowały się klejnoty. Według jej wskazań udano się do garażu, w którym hrabina wynajmowała samochód na czas podróży, i tam na najwyższej półce szafki z na-

rzędniami znaleziono klejnoty w skórzanej torbie. Aresztowany sprawca kradzieży potwierdził swymi zeznaniami w najdrobniejszych szczegółach podany poprzednio przez jasnowidzka opis całej historii.

TRUP W JEZIORZE

Inny zadziwiający wypadek zaszedł w miejscowości Woymans, gdzie znikł bez śladu w czasie zabawy dożywakowej syn bogatego gospodarza. Wezwana przez rodzinę zaginionego p. Günther-Geffres poleciła zaprowadzić się na miejsce, gdzie ostatni raz widziano zaginionego. Tam wpadła w trans i poprowadziła następnie towarzyszących jej krewnych zaginionego do szosy, odległej o trzy kilometry. Tu oświadczyła: „W tym miejscu przejechał go samochód. Ludzie z samochodu wzięli go ze sobą i trupa wrzucili w jezioro”. Po przybyciu nad brzeg jeziora oświadczyła jasnowidzka: „Zmarły leży tu i będzie znaleziony. Ma kapelusz na głowie i leży w mule głową w dół, nogami do góry. Po długotrwałych poszukiwaniach rzeczywiście znaleziono zwłoki zaginionego w dziwnej pozycji, opisanej przez jasnowidzka. Położenie zwłok było również wskazane dokładnie.

GRAFOLOGJA

Ciekawe doświadczenia czyniono również z grafologami. Przebywającemu w Polsce R. Schermanowi przedstawił swego czasu adwokat wiedeński Liszt podpis pewnego analfabety, który umiał tylko się podpisać Kartka z podpisem była włożona do koperty z małym wycięciem, przez które widać było tylko dwie początkowe litery podpisu. Grafolog Scherman oczywiście nie wiedział, czyje jest to pismo i że kartka ukryta w kopercie zawiera tylko jedno słowo, t. j. nazwisko analfabety. Nie wiedział też, że jest to podpis mordercy skazanego przez sąd, i to nieżyjącego już od kilkunastu lat.

Mimo to grafolog zaskoczył wszystkich obecnych przy doświadczeniu, podając zgodne z prawdą określenie autora dwu

RAPELUSZE OLSZYM I WYBOR
od najstarszych do najwykwintniejszych
R. Gieszkowski
Marszałkowska 81-b, N. Świat 54

liter. Nietylko scharakteryzował trafnie człowieka, którego ręką przedstawione mu dwie litery były napisane, ale nawet kilka istotnych szczegółów powiedział o jego żonie.

Tych kilka przykładów świadczy, że nie można całkowicie lek-

cewać jasnowidztwa w kryminalistyce. Oczywiście, należy jednak zawsze, używając tej broni w walce z przestępstwem, nie zapominać o wielu brakach takiej metody i możliwościach pomyłek.

Polityka w sądownictwie Ameryki

Na marginesie procesu Hauptmanna

Sprawa Hauptmanna, domniemanego zabójcy dziecka Lindbergha, którego życiem żonglowano jak piłką przez szereg tygodni, wskazuje na wielkie niedomagania prawno-sądowe w U. S. A. Przyczyną tragedji, która rozegrała się po drugiej stronie Atlantyku, jest niewątpliwie specyficzna organizacja sądownictwa amerykańskiego, w której brak jest jednolitego ustroju sądów, tradycji prawniczej i niezależnego sędziostwa.

Sądownictwo amerykańskie dzieli się na stanowe i związkowe. Stanowe jest oparte na zupełnie innych zasadach organizacyjnych dla każdego z 48 stanów. Najniższą instancją w każdym z stanów są sędziowie pokoju (justice of the peace) bez żadnego specjalnego prawniczego wykształcenia, wybierani na 2 lata jako posłowie, a więc zupełnie zależni od partji, która ich popierała. Wobec specyficznych metod wyborów amerykańskich, robionych przez t. zw. political boss, aparaty partyjne, gdzie decydującym czynnikiem w wyborze kandydata jest jego majątek, zdarza się, że koledzy bogatych gangsterów zasiadają na stolcach sędziowskich.

Sędziowie pokoju rozpatrują drobne sprawy karne i cywilne. Wynagrodzenia żadnego z funduszy publicznych nie pobierają, natomiast otrzymują za swe czynności opłaty od spraw, którymi to opłatami dzielą się z policją i prokuratorem. We wszystkich miastach Stanów wytworzyła się specjalna kasta oficjalnych „naganianców”, mile widziana przez sędziów i policję, której zadaniem jest dostarczanie klienteli sędziemu.

Sędziowie pokoju są wykonywane przez sądy policyjne lub t. zw. magistralne, których sędziowie pobierają pewne stałe wynagrodzenie, oraz sądy specjalne, rodzinne, zajmujące się sprawami rozwodowymi i opieki nad dziećmi, sądy ruchu (traffic courts), które karzą zbyt zapalonych automobilistów, będących jedną z plag Ameryki itp. Wszystkie te sądy niższych instancji załatwiają sprawy szybko, bez dochodzenia, bez śledztwa, nawet bez protokołu na rozprawie. Zasadą w nich jest tempo isticie amerykańskie, gdyż niektóre sprawy trwają zaledwie kilkadziesiąt sekund. Odbija się to oczywiście na słusności wyroków.

Pierwszą instancją ogólną stanowią sądy zwane „County Courts”. Sędziowie w tych sądach są już wprawdzie prawnikami (poczęści członkowie rad adwokackich), jednakże zajmują oni również swe stanowiska na zasadzie wyborów w drodze powszechnego głosowania raz na cztery lata i w ten sposób zależni są od partji.

Postępowanie przed temi sądami różni się zasadniczo od naszego. Sędzia występuje w roli obserwatora i strażnika porządku. W sprawach karnych cały ciężar badania świadków, dostarczania dowodów rzeczowych spoczywa na prokuratorze i adwokacie. Sędzia na zasadzie prze-

HUMOR

WEDLE STAWU GROBLA

— Panie — woła portjer w domu towarowym — przecież pan wiśni do windy ciężarowej! Czy pan nie umie czytać?
— Uspokój się pan, ważę 180 kilo!

Miljonowa fundacja Rockefeller'a z zastrzeżeniami

Fundacja filantropijna Rockefeller'a w Nowym Jorku, która wydała już na różne cele setki milionów dolarów, przetrzymała obecnie z polecenia J. Rockefeller'a sumę 120.000 funtów (3 miliony złotych) na cele budowy zakładu dla nerwowo chorych w Londynie. Fundacja ta różni się jednak zasadniczo od wszystkich

innych tem, że zawiera poważne zastrzeżenie.

Otóż, Rockefeller postawił jako warunek sine qua non zrealizowania celów dotacji zebranie w ciągu dwóch lat przez filantropów angielskich takiejże sumy na ten sam cel. Jeśli więc w ciągu dwóch lat nie zbiera się w Anglii suma 120.000 funtów, fundacja Rockefeller'a upada i zostanie przekazana innemu krajowi w Europie na tych samych warunkach, tak samo w celu budowy zakładu dla nerwowo chorych. Gdyby jednak ofiarodawcy angielscy dopisali, 31 grudnia 1937 roku wypłaci Rockefeller 60.000 funtów na koszty budowy urządzenia i zakup najnowszych aparatów medycznych.

Można przypuszczać, iż fundacja Rockefeller'a zostanie się jednak w Anglii, gdyż konjunktura obecna, bardzo pomyślna dla tego kraju, pozwala ludziom bogatym na szafowanie większymi sumami w celach społecznych. Właściwa przytem Anglikom дума nie pozwoli im na swego rodzaju upokorzenie, jakim byłoby cofnięcie fundacji i przekazanie jej innemu krajowi. Rockefeller nie zawiedzie się napewno w swych nadziejach i zastrzeżenie fundacyjne zostanie prawdopodobnie w krótkim czasie dopełnione.

Srebrnych kul nie brak w angielskich skarbcach amunicji finansowej.

2.500.000 radiopajęczarzy na 27 milj. abonentów

Opierając się na oficjalnych danych poszczególnych radjoniż lub władz pocztowych trzeba stwierdzić, że 30 procent mieszkańców Europy słucha radia. Mówimy o okresie zimowym w roku 1935/36.

Do ilości słuchaczy europejskich, a właściwie odbiorników, doliczyć należy około 2.500.000 radiopajęczarzy. W samej Hiszpanji np. liczba ich ma wynosić blisko milion. Liczba radiopajęczarzy w Europie przekracza cyfrę 27 milionów. Jeżeli przyjmijemy, iż przeciętnie korzysta z jednego aparatu cztery osoby, to dojdziemy do wniosku, iż cyfra ludzi, słuchających radia, grubo przekracza sto milionów słuchaczy.

stosunku do roku 1935 — 9.000 przy czym nasylenie kraju wynosi o 0.16 proc.

Dania natomiast, która ma prawie o połowę mniej mieszkańców (3.705.500) liczy 609.226 radiopajęczarzy, co czyni 15.4 proc. w stosunku do ilości mieszkańców. Jest to kraj najsilniej radiopajęczarzony w Europie, natomiast Francja przy swoich blisko 42.000.000 mieszkańców, jest nasycona radjem zaledwie w 6.3 proc., jednakże przysto radiopajęczarzy w tym jednym roku wynosił tam imponującą cyfrę 49.5 proc., a więc prawie o połowę dotychczasowego stanu (rok 1935 — 1.755.936, rok 1936 2.625.677).

Niemcy mają dziś 7.192.952 radiopajęczarzy, co stanowi 10.8 proc. ludności. Na wysokim miejscu stoi Szwajcaria 10.1 proc. nasylenia i Szwecja 13.4 proc. nasylenia radiopajęczarowni w stosunku do ilości mieszkańców.

Polska w roku 1935 pozyskała 31.5 proc. więcej radiopajęczarzy, co stanowi 491.823 radiopajęczarzy, czyli 1.5 proc. ogólnej liczby ludności (33.584.000). Oczywiście wszystkie te cyfry odnoszą się do dnia 1 stycznia b. r. Trzeba to nadmienić, gdyż w ciągu ubiegłego kwartału 1936 roku liczba radiopajęczarzy w Polsce wzrosła poważnie, przekraczając cyfrę pół miliona i wzrasta nadal.

To i owo

NA POLACH BITEW

6.000 b. kombatanów kanadyjskich przybyć ma w lipcu do Francji na 5 specjalnych parowcach, na uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci poległych kanadyjskich na wzgórzu Vimy w dep. Pas de Calais. Odsłonięcia pomnika dokonają na premier kanadyjski Mackenzie King.

BERLIN — ANGLJA

Znany lotnik sportowy lord Sempill odbył w ciągu 9 godzin lot powrotny z Berlina do Anglii, bijąc tesaemem swój poprzedni rekord, wynoszący 11 godzin.

BEZROBOCIE W CZECHACH

Liczba bezrobotnych w Czechosłowacji wynosiła z końcem marca r. b. 795.550 osób, tj. o 64.689 mniej, niż w lutym r. b. W marcu ub. r. liczba bezrobotnych wynosiła 804.794 osoby.

KONINA MA AMATORÓW

W Pradze otwarto restaurację, gdzie sprzedawano tylko potrawy z końskiego mięsa. Restauracja została po 5 dniach zamknięta z polecenia władz, skutkiem nacisku rzemieślników i restauratorów. Restauracja cieszyła się wielkim powodzeniem, wskutek bardzo niskich cen. Przepiętnie uczęszczano do restauracji po 3 tys. ludzi dziennie, obsługa liczyła 60 osób i konsumowano dziennie mięso z 5 koni.

(D. c. n.)

WYBÓR WINA NISKIE CENY • SIMON I STECKI Krak. Przedm. 38 Fila Widok 25 **RABAT ŚWIĄTECZNY od 10 do 35 proc.**

Francois Mauriac

25)

CZARNE ANIOŁY

Z upoważnienia autora przełożyła Helena Hellerówna

Powieść

— Nie — odparła śmiejąc się. — Co do tego jestem spokojna.

— Moja głupota i ignorancja wprowadzają cię w błąd — mruknął ze złością. — Nigdy nie wyjeżdżałem z tej dziury i dlatego sądzisz, że nadaję się tylko do pilnowania wyrębu lasów i przeprowadzania obliczeń z dzierzawcami... W sam raz mój dla Katarzyny...

Matylda stanęła zdumiona.

— Nie będziesz chyba robił historii? W chwili, gdy cel jest już niemal osiągnięty...

Włożył ręce do kieszeni i wruszając ramionami odparł:

— Nie, nie obawiaj się. Już najwyższy czas z tem skończyć.

Odetchnęła i zadowolona wzięła go pod ramię.

— Chciałabym ci coś powiedzieć, kochanie... Wiem, że ty i Katarzyna odnosiście się do siebie, jak towarzysze, ale powinienś jednak być dla niej serdeczniejszy. Nie zajmujesz się nią wcale. Mimo wszystko jest twą narzeczoną...

— Niewiem czego ty właściwie chcesz. Dlaczego

ona, czy ja mielibyśmy udawać uczucia, które są nam obce? Małżeństwo nie spowoduje żadnych zmian w naszym życiu. Załatwi się jedynie sprawy majątkowe, jak to było ułożone z wujkiem Symforjonem. To tylko formalność...

Matylda była oburzona tym cynizmem, którego dotychczas u Andrzeja nigdy nie zauważyła. Niewątpliwie był to wpływ jego ojca.

— Aicż, kochanie, trzeba jednak pomyśleć troszkę o Katarzynie — przekonywała go — Ta biedaczka też ma serce. Wyobrażałam sobie, że jako mąż będziesz dla niej uważający i czuły. Oczywiście nie idzie o jakąś namiętną miłość. Nie zapomnij jednak o tem, czego ma prawo od ciebie wymagać. Małżeństwo to sakrament...

— Daj pokój. Katarzynie idzie tylko o to, abym był dobrym rządcą. Będę wykonywał nadal mój zawód...

Matylda patrzyła na Andrzeja zmieszana.

— Nie zapomnę jednak o tem, że stary wykorzystuje mnie od lat i że pracuję ciężko za darmo, prawie za darmo... Będę więc miał prawo jakoś to sobie powetować, prawda Tamati?

Tak. Był podobny do swego ojca. Nagle stał się taki sam jak jego ojciec. Matylda zauważyła że minę niewinnego dziecka, którą niegdyś Gradère maskował swe dzikie wymagania... I nagle w tym tegim, ciemnowłosym chłopcu ujrziała jasnowosę, wątłe dziecko, małego Gradère'a, którego kochała. Nie był to już jej Andrzej...

Zdawała sobie z tego sprawę, że nie rzuca on słów nieopatrnie, że ułożył to wszystko wspólnie z Gradère'em, który wyczuł go jak ma postępować.

— Wszystko będzie załatwione rozumiesz więc, że nie będę musiał zawsze tu ślepczo, aby mieć się na baczności i pilnować starego. Postanowiłem wyjeżdżać od czasu do czasu do ojca, do Paryża. Jest taki osamotniony. Wykorzystują go. Obowiązkiem moim jest nad nim czuwać...

— Ależ, Andrzeju, wujaszek Symforjon nie może się obejść bez córki... Katarzyna jest mu potrzebna...

— Nie myślę mu jej odbierać — odparł śmiejąc się Andrzej.

— Chyba nie zamierzasz, kochanie, wyjeżdżać do Paryża na dłuższy czas? Wszak nienawidziysz Paryża i czujesz się jedynie dobrze w Liogeaty.

— To ty tak orzekłaś. Zawsze decydowałaś o wszystkich moich upodobaniach. Nie opuszczę zresztą Liogeaty. Będę mieszkał raz tu, a raz tam. Będzie to załatwione... od

— Od czego? Od kogo?

Nie odpowiedział. Odsłonił w uśmiechu zdrowe, lecz nieładne zęby, takie same, jak miała Adila. Matylda dostrzegła na tej tak ukochanej od dzieciństwa twarzy, coś w rodzaju zwycięskiej żądz.

— A ja, Andrzeju? — zapytała cicho — Co będzie ze mną?

— Uważam, że miałaś się już czas mną nacieszyć — rzekł kpiąco — A pozatem postaram ci się wnet o wnuka, może nawet o dwóch... I możesz być pewna, że ich także nie będę ci odbierał. Wreszcie — dodał złośliwie — będziesz miała swą córkę...

Te słowa musiał mu również podszeptać Gradère, który przemawiał przez te niewinne usta.

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 666-68 (redaktor naczelny), 666-68 (sekretariat), 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: Zarząd 691-64, Prenumerata 691-66, Księgowność i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń Zgoda 1, tel. 691-56, Kantor — Zgoda 1, tel. 230-00. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa, Konto P.K.O. Nr. 15-798.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: sa miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr., na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł., oprócz specjalne — 3 zł., lekaske — 30 gr. Nekrologia po 3 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Wydział ogłoszeń: Zgoda 1, tel. 691-56 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.